DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 267. Wtorek, 22 Listopada (4 Grudnia.) 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących. po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12 — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY.— Prezes rady zarz. tow. drogi żel. warsz.-teresp. — Zaliczenie.—Nominacje.—Rozporządzenie wojskowe.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.—**Warszawa.**— Przegląd polityczny.—**Wiadomości telegraficzne.** — Żeńska szkoła w Chełmie. — Most w Kaliszu. — Kronika kościelna. — Kronika brukowa. — Prelekcja p. Lewestama.—Wypadki.—Raut w pałacu marmurowym.—Kontrakt ślubny.—Adresa.— Wiadomości dworskie,—Sprawa Komisarowa. — Wystawienie na sprzedaż Dubna.— Progimnazjum żeńskie w Irkucku. — **Anglja.** Meetingi.—**Austrja.** Sejmy.— Cesarz Maksymiljan. — Proces.—**Azja.** Wybór tajkuna.— **Francja.** Cesarzowa; dług papieski.—Reorganizacja armji.—**Turcja.** Żądania Serbji.—Kwestja czarnogórska.— **Włochy.** Kwestja rzymska.—Ewakuacja. — Fregata amerykańska.— Zniesienie korporacij religijnych.— **Korespondencja z Paryża.** — **Z powodu finansowych reform w królestwie polskiem** (II; c. d.).—**Rozmaitości.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI. —Prelekcje fizyki doświadczalnej, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.

dnia 21 Listopada (3 Grudnia).

Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podaje do wiadomości, że z dniem 1 Grudnia otwartą została do użytku publicznego część drogi Warszawsko-Terespolskiej z Siedlec do Łukowa. Pociąg zatem osobowo-towarowy wyprawiany codziennie z Pragi o godz. 9 rano i przybywający do Siedlec o godz. 12 min. 10, dochodzić będzie do Łukowa i przybędzie tam o godz. 1 m. 5. Z powrotem pociąg ten wyprawianym będzie z Łukowa o godz. 2 m. 10 (po południu), a przechodząc przez pośrednie stacje: Siedlce o godz. 3. Kotuń o godz. 3 min. 40, Mrozy o godz. 4 min. 20, Mińsk o godz. 5, Dębe Wielkie (przystanek) o godz. 5 m. 20, Miłosna o godz. 5 min. 40, przybędzie do Pragi o godz. 6 min. 45. Inne przepisy dotyczące biegu pociągów, ekspedycji pakunków i towarów, w swej mocy utrzymane zostają. Taryfa zaś opłat przewozowych jest do nabycia na wszystkich Stacjach po cenie kop. 15.

Zaliczenie.—Przez dodatkowy Najwyższy rozkaz z d. 5 września, p. o. koniuszego dworu Cesarskiego, prezes kantoru stajennego dworskiego, jenerał-adjutant książę *Baratyński 2*, zaliczony został do pułku kawalergardów, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i godności jenerał-adjutanta. (*Rus. Inw.*)

Nominacje.—Przez Najwyższy rozkaz z d. 4 listopada, mianowani zostali: zostający przy ministerstwie spraw wewnętrznych, rzeczywisty radca stanu *Skariatyn*, pełniącym obowiązki gubernatora kazańskiego; a cenzor komitetu petersburgskiego cenzury, rzeczywisty radca stanu *Weselago*—członkiem rady dyrekcji prasy. (*Tamże*).

Rozporządzenie wojskowe. — W rozkazie ministra wojny z d. 4 listopada ogłoszono, że z Najwyższego Jego Cesarskiej Mości polecenia, nadkomplet w wojsku jaki pozostać może za przydzieleniem do armji zaciągowych z królestwa polskiego, ma być usunięty przez uwolnienie na czasowy urlop żołnierzy, którzy wysłużyli zakreślone termina. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 21 Listopada (3 Grudnia).

Wiadomości z Meksyku o cesarzu Maksymiljanie, ciągle są ciemne i sprzeczne. Paryzki korespondent *Köln. Z.* donosi, że cesarz Maksymiljan 9-go października udał się ze stolicy do Orizaby w zamiarze opuszczenia Meksyku, lecz dowiedziawszy się 17-go o przybyciu jen. Castelnau do stolicy, wrócił tam 19-go, i w końcu miesiąca miał mieć naradę z tym pełnomocnikiem francuzkim, który 5-go listopada miał przesłać raport swój do cesarza Napoleona. Francuzkie ministerstwo marynarki otrzymało wiadomość, że w dniu 5-ym listopada korweta austrjacka *Dandolo* jeszcze stała w porcie Vera-Cruz. Ostatnia poczta z Meksyku donosi, że cesarz Maksymiljan bawił w Orizabie i w połowie listopada miał opuścić Meksyk, zaś w Vera-Cruz krążyła pogłoska, że cesarz Maksymiljan abdykował. W każdym razie cesarza Maksymiljana należy już zaliczać do rzędu historycznych wspomnień w Meksyku, a teraz tylko chodzi o doprowadzenie wyprawy francuzkiej choćby do nawpółzadawalniającego końca. Kwestja ta zależy głównie od porozumienia się Francji ze Stanami Zjednoczonemi. Interwencja tych ostatnich w Meksyku już się zaczęła, jeżeli wierzyć depeszy z Nowego-Jorku donoszącej, że wojska związkowe obległy Matamoras. Znaczącem jest, że jenerał Sherman i p. Campbell mają w drodze do Meksyku zatrzymać się w Hawannie, gdzie ma do nich przybyć na naradę jenerał Sheridan, dowodzący wojskami związkowemi na granicy meksykańskiej. Wiadomość, że jen. Dix, poseł Stanów Zjednoczonych w Paryżu, 27-go listopada opuścił Nowy-Jork, udając się na swe stanowisko, pozwala wnosić, że umowa pomiędzy Francją a Washingtonem doszła do skutku, jak się zdaje z wiadomością cesarza Maksymiljana.

Nie mniej zawikłaną dla Francji jest kwestja rzymska. To jedynie w tej kwestji nie ulega wątpliwości, że wojska francuzkie do 11-go b. m. zostaną wycofane z państwa kościelnego. Co potem uczynią w Rzymie, nie wiadomo; mówią o zmianie gabinetu papiezkiego i o zwołaniu na d. 8-y b. m. konsystorza, na którym mają być przyjęte postanowienia. Nowe trudności postawione przez rząd rzymski w kwestji przejęcia długu papiezkiego, nie dowodzą, aby w Watykanie panowało pojednawcze usposobienie. O podróży cesarzowej Eugenji do Rzymu zaprzestają mówić, i za pozór jej odroczenia podają lekką słabość tej monarchini; istotnym zaś powodem ma być utrata nadziei powodzenia jej misji. *Monitor wieczorny*, który w zeszłym tygodniu tak pochwalał okólnik p. Ricasolego, cofa się obecnie pod pozorem, że znał poprzednio tylko jego telegraficznie nadesłaną treść. Teraz jak powiada, wyrażenia tego okólnika dają powód do sprzecznych tłomaczeń i przypuszczeń o tajemnych zamiarach rządu włoskiego, niezgodnych z okazywanem przezeń usposobieniem pojednawczem względem stolicy apostolskiej. „W dokumentach z Rzymu i Florencji", dodaje *Monitor*, „chodzi o wnioski praktyczne i stanowcze założenia, ale nie o wykład teoretyczny, ubrany w formę i frazeologję miejscową, których należy się strzedz brać literalnie".

Według *Patrie*, projekt przyjęty przez francuzką komisję wojskową ma na celu utworzenie czynnej armji liczącej 400,000 ludzi i rezerwy wraz z gwardją narodową ruchomą, wynoszącej 800,000 ludzi.

Jeżeli trudno dać wiarę pogłosce o rozwiązaniu wszystkich sejmów prowincjonalnych w w Austrji, w celu rozpisania nowych wyborów, to za to prawdopodobnem jest rozwiązanie sejmu kroackiego w Zagrzebiu, okazującego zbyt energicznie autonomiczne dążenia, niezgodne z planami rządu.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencję z Paryża oraz dalszy ciąg artykułu z *Rus. Inw.* o reformach finansowych w królestwie.

Wiadomości telegraficzne.

* *Marsylja, 28 listopada.* Listy z Rzymu z 25 b. m. donoszą, że 10-go grudnia wieczorem, reszta wojsk francuzkich wsiądzie w Civita-Vecchia na okręta i wróci do Francji. — Zawzięta bitwa stoczona została 23-go b. m. pomiędzy bandytami z jednej, a żandarmami, zuawami i strzelcami papiezkiemi z drugiej strony. Bandyci zostali pobici i ponieśli znaczne straty. *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Nowy Jork, 27 listopada.* Zapewniają, że jenerał Sherman i p. Campbell zatrzymają się w Havannie podczas swej podróży do Vera-Cruz i że spotkają się tam z jenerałem Sheridanem.— W Toronto, dwaj fenjeni skazani zostali na karę śmierci. (*Tamże.*)

* *Paryż, 29 listopada.* Zapewniano dziś na giełdzie, że wiadomość o powrocie cesarza Maksymiljana do stolicy jest bezzasadna. (*Wolffs T. B.*)

* *Kolonja, 30 listopada.* Do *Köln. Z.* piszą z Paryża: Cesarz Maksymiljan otrzymał 9-go października pierwszą depeszę z Europy, udał się wieczorem do Orizaby i chciał wracać do Europy bez abdykowania. Po przybyciu atoli jenerała Castelnau, zaniechał on projekt tej podróży i wrocił 19-go października do stolicy. Jenerał Castelnau zamierzał wysłać raport 5-go listopada, po konferencji z cesarzem Maksymilianem. W ministerstwie skarbu roztrząsany jest projekt zamiany obligacij meksykańskich na niesprzedawalne tytuły renty na okaziciela. Posiadacze tych obligacij otrzymają zamiast 30, najmniej 10 procent. Francuzkie ministerstwo marynarki otrzymało wiadomość, że korweta austrjacka *Dandolo* stała 5-go listopada w Vera-Cruz na kotwicy. Korweta francuzka *Magelhaens* opuściła Vera-Cruz dla wzięcia udziału w wyprawie francuzów przeciw Tamaulipas. (*Tamże.*)

* *Paryż, 30 listopada.* Dzisiejszy *Monitor* ogłasza nominację hr. Lallemand na pełnomocnika francuzkiego w Chinach i dyrektora ministerjum Noël'a na posła przy konfederacji argentyńskiej. (*Tamże.*)

* *Paryż, 30 listopada.* W procesie wytoczonym przez ambasadora pruskiego dziennikowi *Mémorial diplomatique*, Olivry i Boutet skazani zostali każdy na miesiąc więzienia i na 100 franków kary, drukarz zaś Dubuisson, pomimo zrzeczenia się przez stronę skarżącą pretensij do niego, na 100 franków kary. (*Tamże.*)

* *Florencja, 29 listopada.* Jenerał Fleury uda się wkrótce do Rzymu. (*Tamże.*)

* *Florencja, 30 listopada.* Dekret królewski zwołuje parlament włoski na 15 grudnia. (*Tamże.*)

* *Konstantynopol, 27 listopada.* Koroneos zajmuje wschodnią część Kandji, ochotnicy zaś sfakjotcy, dowodzeni przez Selimno, trzymają się wyczekująco w swych silnych pozycjach. Nie przestają wyprawiać ztąd posiłki dla armji tureckiej. (*Tamże.*)

* *Drezno, 30 listopada.* Nieporozumienia w przedmiocie traktatu pokoju zostały załatwione zapomocą zrzeczenia się przez Saksonję pretensij. (*Tamże.*)

* *Drezno, 30 listopada.* Rząd złożył w izbie projekt do prawa o poborze do wojska. Główne jego zasady są następujące: Ogólny obowiązek służenia w wojsku, z wyłączeniem wszelkich zastępstw; losowanie mieć będzie miejsce w takim jedynie razie, jeżeli okaże się przewyżka nad kontyngens wymagany. Służba czynna dla piechoty ma być trzyletnia, z czteroletnią służbą w rezerwie i z pięcioletnią służbą w landwerze. Dla jazdy i artylerji, służba czynna ma być czteroletnia, z trzyletnią służbą w rezerwie i czteroletnią w landwerze. Ochotnicy jednoroczni mogą być przyjmowani. Żołnierze zostający obecnie w wojsku, mają dosłużyć swoje sześć lat, lecz za to służba w rezerwie będzie dla nich skrócona. (*Tamże.*)

* *Florencja, 30 listopada. Italie* zapewnia, że papież wynurzył życzenie widzenia się z p. Vegezzim, dla porozumienia się z nim w przedmiocie spraw kościelnych, głównie co do rozgraniczenia djecezji i obsadzenia wakujących stolic biskupich. Skutkiem tego rząd powołał p. Vegezzego, który atoli sam wystąpił z niektóremi zarzutami tak z powodu stanu swego zdrowia, jak i dla samego położenia kwestji. Pomimo to jest powód do mniemania, że zarzuty, stawiane przez p. Vegezzego, będą mogły być usunięte (*Corr. Bür.*)

* *Marsylja, 30 listopada.* Wiadomości z Aten z 22 b. m. stwierdzają, że tameczna szkoła wojskowa została zamknięta na sześć miesięcy.—Trzech powstańców kandjockich zostało skazanych w Konstantynopolu na karę śmierci, lecz czterech ambasadorów wstawiło się za nimi i uzyskało złagodzenie kary.— Dzienniki greckie ogłaszają list Garibaldego, kończący się temi wyrazami. „Niech prowincje graniczące z Grecją powstaną, a Niebiosa mogli rozrządzać mną podług upodobania.“ (*Corr. Bür.*)

* *Bern, 29 listopada.* (Wiadomość urzędowa.) Użalanie się Prus, które miało być jakoby posłane radzie związkowej z powodu udzielania frankfurtczykom praw obywatelstwa szwajcarskiego, jest czystem zmyśleniem. (*Corr. Bür.*)

* *Praga, 30 listopada.* Zapewniają ze źródła autentycznego, że tutejsza dyrekcja drogi żelaznej rządowej otrzymała polecenie, trzymania w pogotowiu wagonów i innych środków transportowych, dla ewentualnego przewozu wojsk do Galicji. (*Die Presse.*)

* *Marsylja, 29-go listopada.* Listy z Konstantynopola z dnia 21-go b. m. donoszą, że Porta wytoczyła proces nie tylko dziennikowi *Levant Herald*, ale także dziennikowi francuzkiemu *l'Etoile d'Orient*, za ogłaszanie fałszywych wiadomości z w. Kandji. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Berlin, 1-go grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, uchwalono nadzwyczajne wydatki ministerstwa sprawiedliwości. Z kolei wzięto pod rozprawy budżet ministerstwa spraw wewnętrznych. W ogólnych rozprawach, dep. Unruh wspomniał o dualizmie w ministerstwie, nazywając, według zdania Fryderyka W., politykę Bismarcka rewolucyjną; żądał on szybkiego zassimilowania części krajów wcielonych do Prus, gdyż upatrywał niebezpieczeństwo w odwłoce, i zakończył uwagą, że administracja ministerstwa spraw wewnętrznych, jest nieodpowiednią. Minister spraw wewnętrznych wyrzekł w odpowiedzi: Nie byłem przygotowany na napaść; nie lekceważyłem nigdy żadnego stronnictwa. Rewolucyjne żywioły na zewnątrz mogą nie tylko pogodzić się z konserwatyzmem wewnętrznym, ale często nawet są potrzebne. Lewa strona przy swojej opozycji pozwala się kierować osobistemi powodami. Zatwierdzenie powinno być wzięte pod ścisłą rozwagę. Głosowania co do całej administracji, dające jeden albo dwa głosy większości, zasmucającem są zjawiskiem. Gdyby wszyscy ministrowie nie zgadzali się z sobą na jedno co do żądania zatwierdzenia, musieliby byli ustąpić. Konserwatywni w nowoprzyłączonych częściach kraju sami się nastręczają przez swoje postępki. Minister odwołał się w końcu do wzajemnego porozumienia. Hennig kontynuował napaść, a za nim Jung, Hoverbeck i Virchow; Flottwell zaś, Kardorf, Vincke (Hagen) i Blankenburg występowali w obronie ministra spraw wewnętrznych. Minister oświadczył: Opozycja przywiodła nas do użycia naszej władzy. Dalekim zapewne jest od nas perjod niezatwierdzenia. Łatwiej jest mówić o autonomji, niż ją wykonać. Minister jest zdania, że prawo zatwierdzania urzędników gmin nie jest odpowiedniem, ale według istniejącego prawa należy je zastosować; państwo zresztą musi oddziaływać na gminy. Przy rozprawach szczegółowych przyjęto 12 pierwszych pozycji budżetu dochodu i wydatków ministerstwa spraw wewnętrznych.—Dziś o godz. w pół do 7-ej przybył tu hrabia Bismarck.—W południe król przyjmował u siebie księcia Walji i księcia wejmarskiego. Po południu dany był obiad w pałacu księcia następcy tronu. (*Wolffs T. B.*)

* *Peszt, 1 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, Tisza motywował swój wniosek adresu. Baron Eötvös przemawiał za wnioskiem adresu Deaka. Baltazar Horvath wystąpił z mową, którą dobrze przyjęto, za porozumieniem w interesie narodu węgierskiego; spodziewa się on, że w uznaniu tego porozumienia monarchja i dynastja w Węgrzech sympatyzujących znajdą najsilniejszą podporę. Stronnictwo Deaka powitało Horvatha życzeniami. W poniedziałek odbywać się będzie dalszy ciąg rozpraw. (*Tamże*).

* *Londyn, 1 grudnia.* Parostatek z pocztą zachodnio-indyjską *Seine* przybył. W Vera-Cruz obiegała pogłoska o abdykacji Maksymiljana. Cesarz znajdował się w Orizaba i chciał w połowie listopada odjechać na fregacie austrjackiej. (*Tamże.*)

---

*(Ruska żeńska szkoła w Chełmie) *Warsz. Dniew.* w N. 249 zamieścił szczegółowy opis otwarcia ruskiej żeńskiej 6-cio klasowej szkoły w Chełmie dla grecko-unickiej ludności królestwa, które odbyło się dnia 27 października (8 listopada) r. b. w obec przybyłych z Warszawy: dyrektora głównego komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych i honorowego kuratora tej szkoły, ks. Czerkaskiego i p. o. głównego dyrektora komisji rządowej oświecenia publicznego rzeczywistego radcy stanu Michniewicza, oraz z Lublina, — gubernatora cywilnego jenerał-majora Bućkowskiego. Po nieszporach w prawosławnej cerkwi, w dniu 27 października (8 listopada), odprawione zostały o godzinie 9 ej rano, ranne msze w trzech świątyniach: prawosławnej, grecko-unickiej i katolickiej, a następnie o godzinie 11-ej w katedrze grecko-unickiej solenna msza przez zawiadującego djecezją, kanonika J. Wojcickiego w asystencji miejscowego duchowieństwa i galicyjskiego, zaliczonego do djecezji chełmskiej. Kanonik Wojcicki przed rozpoczęciem nabożeństwa powitał księcia Czerkaskiego mową, która rozrzewniła obecnych, a na którą książę Czerkaski odpowiedział, w krótkich a dobitnych słowach, poczem z całą uroczystością odprawioną została msza święta, podczas której, nauczyciel religji w otwierającej się żeńskiej szkole, ks. Liwczak, miał odpowiednie kazanie. Po mszy odprawione było nabożeństwo dziękczynne, a następnie procesja wyruszyła do gmachu po-reformackiego, przerobionego na chełmską szkołę żeńską. Po pokropieniu głównej sali i gmachu wodą święconą i odśpiewaniu stosownych modłów, p. o. głównego dyrektora komisji rządowej oświecenia publicznego odczytał Najwyższy ukaz o otwarciu chełmskiej szkoły żeńskiej, a obznajmiwszy obecnych z ważniejszemi artykułami jej ustawy i etatów, miał mowę, w której wykazawszy szczególną troskliwość rządu o wykształcenie żeńskiej grecko-unickiej ludności w królestwie, powoływał ją, w osobie jej przedstawicieli, do wdzięczności i czynnego współczucia względem dobroczynnych zamiarów i opieki rządu. Potem inspektor chełmskiego ruskiego gimnazjum, będący zarazem inspektorem otwierającej się szkoły żeńskiej, p. Stefanowicz, odczytał sprawozdanie o rozporządzeniach komisji rządowej oświecenia co do tej szkoły i o działaniach jej rady pedagogicznej. Następnie dyrektor naukowej chełmskiej dyrekcji p. Lebiedincew odczytał akt otwarcia szkoły, który został okryty podpisami obecnych, również jak i protokuł tego otwarcia i miał mowę (zamieszczoną w całości w Numerze 250-tym *Warsz. Dniew.*), wykazującą, jak wielką łaską Najjaśniejszego Pana jest otwierająca się szkoła, a w końcu powitał przybyłych gości; książe Czerkaski zaś dziękował dyrektorowi naukowej chełmskiej dyrekcji i wszystkim do jej składu należącym nauczycielom, a na żądanie wszystkich, nakreślił telegram do JW. Hr. Namiestnika z prośbą o wynurzenie przed Najjaśniejszym Panem wiernopoddańczych uczuć wdzięczności i głębokiej miłości wszystkich obecnych. Po odśpiewaniu hymnu narodowego, uczestniczący w uroczystości zaproszeni zostali na obiad w mieszkaniu głównej ochmistrzyni szkoły. W końcu obiadu książe Czerkaski miał mowę, w której zwróciwszy uwagę na tolerancję naszego rządu, wybitnie okazującą się w jednoczesnem odprawianiu nabożeństw w świątyniach prawosławnej, greko-unickiej i katolickiej, przedstawił szereg reform wprowadzonych w królestwie z polecenia Najjaśniejszego Pana, oraz przypomniał szczególne łaski zlane przez Jego Cesarską Mość na ludność grecko-unicką, obowiązujące jego przedstawicieli nietylko do wiecznej miłości ale i do czynnej pomocy w odrodzeniu uciśniętej i skażonej ruskiej jej narodowości. Z najżywszym zapałem przyjęty został wniesiony toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana, przy odgłosie hymnu narodowego. Po tym toaście nastąpił toast za zdrowie JW. Hrabiego Namiestnika, daléj za zdrowie ks. Czerkaskiego, nieobecnego dyrektora głównego komisji rządowej oświecenia publicznego, Wittego, do którego wysłano telegram, rzeczywistego radcy stanu Michniewicza i za pomyślność otwierającej się szkoły. Wieczorem tegoż dnia miasto było rzęsiście i świetnie iluminowane. Następnego dnia dostojni goście zwiedzili zakłady naukowe w Chełmie podczas lekcji, a wieczorem zwierzchnicy i nauczyciele tych zakładów zaproszeni zostali do księcia Czerkaskiego, gdzie roztrząsano rozmaite myśli co do tego co jeszcze można zrobić w Chełmie. Ruska szkoła żeńska w Chełmie obecnie otwarta została tylko w połowie składu klas i liczy przeszło 40 uczennic, z których $\frac{1}{3}$ jest prawosławnych. Wszystkie prawie uczennice tej szkoły mieszkają w gmachu rządowym i z wyjątkiem 4, są na koszcie skarbu; przychodnich jest tylko 3. Należy spodziewać się, że zakład ten będzie jednym z głównych środków odbudowania i podtrzymania tam narodowości ruskiej.

---

*(Most w Kaliszu), o którego otwarciu donosiliśmy w swoim czasie, a który przedstawiony został w drzeworycie w *Tydodniku ilustrowanym*, zbudowany został według systemu amerykańskiego z żelaza, stósownie do wypracowanego projektu inżyniera gubernji warszawskiej Juljana Majewskiego, który będąc starszym inżynierem przy budowie mostu na Wiśle pod Warszawą, kierował tego rodzaju budową na rozległą skalę. Projekt ten roztrząśnięty przez osobną komisję zyskał zatwierdzenie władz wyższych i na wiosnę 1865 r. przystąpiono do jego budowy: kamień węgielny w d. 10 sierpnia w fundamencie filaru założony został, a ukończenie zupełne tegoż mostu nastąpiło w miesiącu sierpniu 1866 roku. Pierwszy ten w kraju (oprócz warszawskiego) most żelaznej konstrukcji, trzyma długości stóp 104, szerokości między barjerkami stóp 30, z których 22 dla przejazdu, 8 zaś przypada na chodniki po bokach urządzone. Murowane dwa przyczółki i filar podpierają wierzchnią żelazną konstrukcję dwuprzęsłową, systemu połączonego. Na wysokość stóp $4\frac{1}{2}$ nad poziomem nizkich wód, to jest w granicach zamarzania, mury przyczółkowe i filary wzniesiono z kamieni płytowanych na zaprawę cementową, używając na zewnątrz kamieni granitowych polnych wielkich rozmiarów, w foremne sześciościany obrabianych. Resztę murów wzniesiono z cegły doborowej prasowanej, na narożniki zaś przyczółków, przód i tył filaru, gzemsy, poduszki i filarki barjerowe, użyto granitu szląskiego, znanego w moście warszawskim. Mury ceglane zewnętrzne, fugowane cementem, przeciągnięto trzykrotnie olejem. Cementu użyto portlandzkiego ze Szczecina, wapna zaś z Burzenina z Sieradzkiego. Wierzchnią konstrukcję stanowią trzy główne podłużne belki kratowe, z żelaza walcowanego, długości po 104 stóp, wysokości po stóp 5, w skład których wchodzą pasy i kratownice, wymiarów do ciśnień zastósowanych. Dwadzieścia jeden poprzecznych beleczek z pełnej blachy, łączą między sobą wspomnione główne belki, służąc za oparcie pomostowi z drzewa. Chodniki urządzono na krokstynach, do skrajnych belek kratowych na zewnątrz przymocowanych. Wiązania wiatrowe, jak niemniej krzyże z żelaza kątowego między belkami głównemi, uzupełniają konstrukcję wierzchniej żelaznej części mostu. Wykonania części żelaznej mostu podjął się na licytacji baron Adolf Kryger z Poręby, resztę robót dopełniono administracyjnie, pod dozorem komitetu budowy mostu, złożonego z obywateli m. Kalisza i członków magistratu tegoż miasta. Konstruktorem mostu był inżynier Majewski, prowadzącym zaś roboty na miejscu Henryk Henisz, inżynier powiatu kaliskiego. Ponieważ przedsiębierca części żelaznej mostu, miał sobie zastrzeżone w kontrakcie użycie żelaza z renomowanych fabryk zagranicznych, wywiązując się przeto z takiego zobowiązania, poczynił zamówienia w fabrykach belgijskich; po wypróbowaniu tego żelaza sprowadzono je przez Antwerpję i Gdańsk do Wyrszawy, gdzie warsztaty żeglugi parowej na Solcu wykonały z takowego wszystkie szczegóły, a części te przewiezione do Kalisza, w ciągu jednego miesiąca na wzniesionych murach odpowiednio zestawione zostały. O dobroci konstrukcji żelaznej części mostu, przekonała dokonana próba zastrzeżona kontraktem, wynikiem której było, że belki żelazne główne, pod ciężarem 100 pudów na każdy sążeń kwadratowy pomostu, zaledwie na półtora milimetra, czyli blisko $\frac{3}{4}$ linji obniżyły się, a po kilku dniach pozostawionego ciężaru na moście, skoro takowy usunięto, belki o połowę pierwotnego opuszczenia podniosły się, to jest na $\frac{3}{4}$ milimetra. Do całej żelaznej konstrukcji użyto żelaza kutego pudów 3,021, lanego pudów 2,546, czego koszt wynosi rsr. 11,951. Całkowity koszt mostu kaliskiego, po sprzedaniu pozostałych narzędzi i utensyljów do budowy sprawionych, wynosi około 27,000 rsr., czyli po 260 rsr. za każdą stopę podłużną mostu, z

której 115 rsr. przypada na żelazną konstrukcję, na mury zaś 145 rsr. Piękny ten i trwały most, każdej stolicy mógłby być ozdobą, a dostępność ceny każe się spodziewać naśladownictwa, nietylko po miastach lecz i na drogach komunikacyjnych, tam zwłaszcza, gdzie materjał drzewny z dalekich stron i po ogromnych cenach nabywać przychodzi.

---

* (Kronika kościelna). Wczoraj we wszystkich kościołach, jako w pierwszą niedzielę adwentu, odprawione było ranne nabożeństwo roratami zwane, które w kościele metropolitalnym i katedralnym św. Jana, celebrował ks. kanonik Sotkiewicz; na chórze amatorowie odśpiewali mszę Nideckiego. Następnie w tymże kościele odprawioną została przez księdza prałata Zwolińskiego, administratora archi-djecezji, jako dzięczynne nabożeństwo z powodu ustania cholery, solenna wotywa z wystawieniem, co również z polecenia władzy duchownej miało jednocześnie miejsce we wszystkich kościołach.— Sumę w kościele metropolitalnym celebrował ks. prałat Sieklucki, duchowną naukę wygłaszał ks. Seroczyński; kler seminaryjski odśpiewał mszę Słoczyńskiego. — W kościele św. Andrzeja apostoła przy ulicy Bonifraterskiej, obok którego znajduje się szpital obłąkanych, obchodzony był z wystawieniem, procesjami i kazaniami doroczny odpust na cześć tego świętego, gdzie podczas sumy zebrani amatorowie odśpiewali mszę Webera, oraz wyjątki z innych kompozytorów. ⚜.

* (Kronika brukowa). Wiele i ważnych wiadomości nazbierało się nam do dzisiejszej kroniki. Nie pochodzą one jednakże z dziejów wczorajszej niedzieli, która, jak każda z jej poprzedniczek, powołała wprawdzie do świątecznego ruchu mieszkańców tutejszych, lecz nie odznaczyła się żadnym szczególniejszym faktem. Już to przybycia każdej z niedziel lub dni uroczystych, oczekują z upragnieniem wszelkie, po za obrębem teatralnych istniejące widowiska lub zabawy, albowiem liczą one wtedy na wielki napływ widzów z tej klasy, która przez tydzień cały pracując, w niedzielę poświętować lubi. Jakoż i wczoraj koncert Bilsego zgromadził mnogich słuchaczy,—a do Szwajcarskiej Doliny ciągnęły nie tylko szkaradne dorożki warszawskie lecz i powozy prywatne. Miejsce to wreszcie, od czasu przybycia trupy tak zwanych „Negrów,” znacznie się ożywiło i nawet w dnie powszednie gromadzi dość znaczny zastęp wielbicieli wesołej zabawy. Odeon również, pomimo jednostajności magicznego programu, cieszył się w dniu wczorajszym widokiem licznych gości—a w południe sale wystawy krajowego malarstwa w hotelu Europejskim literalnie natłoczone były. O tejże samej porze, uczony profesor F. H. Lewestam wykładał kolejną prelekcję o literaturze szwedzkiej, na którą znalazł orszak ciekawych słuchaczy.—Podobno w dniu wczorajszym, o ile wiemy, miał się odbyć zapowiadany ciągle i również ciągle odkładany koncert na dochód ubogiej rodziny, który raz już w dniu 26 z. m. cofnięto z przed... uszu zebranej publiczności. (domyślamy się, że mowa tu o pozostałej rodzinie p. Bodurkiewicza). Koncert ten miał urządzić p. Moniuszko, lecz dla niewiadomych nam powodów, wyrzekł się tego zaszczytu. Jak gdyby przez wzgląd na prosperencję rozmaitych wieczornych widowisk, teatr w dniu wczorajszym dał w obydwóch salach, dobre może, lecz na pamięć już przez wszystkich umiane spektakle—w wielkiej balet „Dwaj Złodzieje", w małym zaś odwieczną farsę „Chcę sobie pochulać", która jednakże zgromadziła licznych wielbicieli!! A propos teatru, o którym pomówimy obszerniej pod właściwą rubryką, zadziwił nas ironiczny artykuł w Kurjerze Codziennym, gdzie z powodu przedstawienia jednego aktu Stradelli, podczas czwartkowego widowiska, organ ten zabrzmiał, iż panna Graetz, oraz pp. Ziołkowski i Cieślewski, *występując jako w dublowanej roli wykazali, jak bogaty jest skład osób naszej opery, kiedy tak ważne role w razie potrzeby dublowane być mogą.* W istocie nie podobna brać na serjo tego ironicznego komplementu względem personelu opery naszej, którzy zaledwie na *simplowanie* ról w operach wystarcza, chociaż w łonie jego znajdują się niezaprzeczone talenta, jak Filleborna, Köhlera, Dowiakowskiej, Kwiecińskiej naprzykład.

Skończywszy rachunek z wczorajszą niedzielą, a raczej z jej zwyczajnym ruchem, przystroim dzisiejszą kronikę w dwie arcy ważne i cały ogół mieszkańców obchodzące nowiny. Pierwszą z nich jest zamiar urządzenia tu asocjacji, która na wzór zawiązanych za granicą, podejmie się przewożenia podróżnych na wystawę powszechną do Paryża i za pewną, dość niską cenę weźmie na siebie nie tylko koszta podróży tam i z powrotem, lecz również zaspokoi wszelkie potrzeby turystów, podczas całego trwania ich za granicą wycieczki. Zamiar ten, jeżeli, jak nie wątpimy, przyjdzie do skutku, dostarczy wielu nie bogatym osobom możności zwiedzenia tej sławnej wystawy, która reprezentantów całego globu zgromadzi do Paryża z wielką dla finansów jego pociechą... Nie wiemy dotąd cyfry jaką oznaczy asocjacja *in spe*, za takie hurtowne przedsiębierstwo; wiemy jednak, że stosować się musi do cen przyjętych przez zagraniczne tego rodzaju antrepryzy i wielkiej naznaczyć nie może.— Drugą ważną nowiną jest zrealizowanie rzuconej przez nas niedawno myśli o zaprowadzeniu w Warszawie karet-fiakrów, które na wzór paryzkich, kursować będą po dosyć nizkiej stosunkowo cenie. Dwie z takich karet, z których jedna ma numer 53, już spotkaliśmy kursujące i to po 25 kopiejek; znaczna zaś liczba podobnych buduje się gorliwie. Arcy-dowcipnym jest sposób, jakiego właściciele tych powozów chwycili się, ażeby zabezpieczyć się od kradzieży sztangretów:— Każdy z tych dostanie przy wyjeździe na miasto pewną ilość karteczek z numerem kursującej karety i obowiązany będzie oddać pasażerowi za każdy kurs jedną kartkę; ażeby jednak sposób ten, praktykowany już raz tu niefortunnie, nie rozbił się znowu o obojętność samych pasażerów, którzy nie zawsze chcieli brać a nigdy prawie nie domagali się od stangretów takich na nic im nie przydatnych numerów,— właściciele karet-dorożek, urządzać będą co miesiąc loterję—tak iż z liczby kilkuset numerów, odpowiednich ilości powozów—jeden w każdem ciągnieniu wygra premjum dość znaczne. Sposob taki powiódł się najwyborniej w Berlinie, gdzie premjum wygrywające oznaczono na 100 talarów. U nas, nieżałowałby oznaczyć je na 200 rubli, które zebrałyby się łatwo z półrublowych składek miesięcznych wszystkich właścicieli kursujących powozów, którzy bywając dotąd oszukiwani, najmniej o jeden kurs codziennie i tracąc minimum, po 6 rubli na miesiąc, zgodzą się pewnie z całego serca, na tak małą a tak radykalnie zabezpieczającą ich składkę. Nie ma wątpliwości, że przy takiem urządzeniu, każdy z jadących, dopomni się o karteczkę z numerem, a ci którzy często i codzień jeżdżą, zebrawszy jakie sto losów, kosztujących ich najwyżej 30 rubli—będą mieć wielką szansę wygrania takiej sumy, która nie tylko wróci im wyłożone na jazdę pieniądze, lecz i znaczny zysk przynieść może. Naturalnie że w takiej kontroli musi być zwrócona uwaga i na dłuższy całodzienny lub na godziny najem dorożek, za które bileta w stosownej ilości wydawane być winny. Dodamy tu jeszcze, iż nowe dorożki będą musiały bez żadnej wymówki zabierać każdego nieuprzywilejowanego nawet pasażera, zamiast obyczajem dzisiejszych wagnerówek, stać przed Loursem czekając na wybranych tylko elegantów; w razie istotnego zajęcia ich przez kogoś— wywieszać będą chorągiewki na koźle, którą uwiadomią o tem każdego i zdaleka nawet. Zdaje się, że ten środek ogólnie do wszystkich dotychczasowych dorożek zastosować się dałby. Przyklaskując szczerze i gorąco tak pożytecznemu zamiarowi—dodamy tylko uwagę, że należałoby powiększyć cenę kursu o 5 kopiejek od każdej osoby przewyższającej dwie i dziecko, a to dla tego żeby nie zamienić pięknych karet przeznaczonych dla dam głównie, na omnibusy, do których, złożywszy się po kilka kopiejek, wsiadałyby indywidua nie nawykłe zostawiać po sobie czystych na aksamicie śladów... *Al.*

* (Prelekcja p. Lewestama). Wczoraj w południe pr. Lewestam miał 5-tą prelekcję, której przedmiotem była historja literatury szwedzkiej i norwegskiej z bieżącego stulecia. Φ.

* (Wypadki). Onegdaj, w drewnianym domu przy ulicy Muranowskiej, z pieca postawionego w stancyjce na strychu dla stróża, wybuchł ogień, lecz przybyła straż ogniowa rozebrawszy piec, stancję i część dachu, zapobiegła dalszemu szerzeniu się ognia. — Tegoż dnia, Jan Kowalski z żoną i dzieckiem w domu przy ulicy Przyokopowej zamieszkali, od zawczesnego zatkania pieca zagorzeli,—po podaniu im jednakże spiesznie pomocy lekarskiej przywróceni zostali do życia.—W dniu wczorajszym, Andrzej Kozicki, pomocnik drukarski, lat 40 wieku liczący, zaszedłszy do ojca swego przy ulicy Ogrodowej zamieszkałego, narzekał że jest chory, i prosił o odesłanie go do szpitala, a będąc w tym celu wsadzony do dorożki nagle zmarł.—Również starozakonna Rajzla Gelbisz lat 18, przy ulicy Pańskiej, narzekając od niejakiego czasu że jest chorą, w dniu wczorajszym nagle zmarła.

---

* (Raut w pałacu marmurowym). *St. Petersburg, 17 (29) listopada.* Dzień wczorajszy sprowadził pewną rozmaitość w urzędowych, następujących po sobie, zabawach. Nie było balu, tylko raut w pałacu marmurowym. Pałac ten z powodu wewnętrznego swego rozkładu, nie jest odpowiedni do wielkich tańcujących zabaw. Największa sala— marmurowa, ma rozmiary zwykłej sali balowej, a Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz i Wielka Księżna Aleksandra Józefówna, musieliby znacznie ograniczyć zaproszenia, żeby mogli dać bal, bez sprawienia natłoku. Ich Cesarskie Wysokoście przełożyli przyjąć liczniejsze towarzystwo bez tańców... Było przeszło dwa tysiące osób na tym wyjątkowym raucie. Było w pół do pierwszej kiedy po Najjaśniejszym Panu oddalili się Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, Wielka Księżna Marja Teodorówna, ich królewskie wysokoście książę Walji i duński książę następca tronu, członkowie rodziny Cesarskiej,— którzy wszyscy znajdowali na tym raucie, oraz książęta heski, sasko-wejmarski i sasko-altenburgski. Powoli opróżniły się salony, w których kilkakrotnie ukazywali się Ich Cesarskie Wysokoście Wielka Księżna Aleksandra Józefówna i Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz i ich Najdostojniejsi goście, uprzejmie rozmawiając z wieloma osobami, pomiędzy którymi znajdowali się artyści, jak naprzykład Serow, Rubinstein, Wieniawski, Dawydow, Levi i inni. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Kontrakt ślubny). W urzędowym dziale dziennika kopenhageńskiego *Berlingske Tidende* z 9 listopada, zamieszczony jest tekst kontraktu ślubnego księżniczki Dagmary i Wielkiego Księcia Następcy Tronu Wszech Rosij, podpisany w St. Petersburgu 5 października, a którego ratyfikacja wymieniona była w tejże stolicy 4-go listopada. Treść jego jest następująca: Księżniczka Dagmara, obecnie Wielka Księżna Marja Teodorówna, otrzymuje w darze: 1) Sumę 50,000 rubli srebrem, którą doręczy Jej Cesarzewicz Następca Tronu pod nazwą *Morgengabe.* 2) Sumę 100,000 rubli srebrem, daną przez Cesarza. Kapitał tych 150,000 rsr. będzie umieszczony w ruskich papierach publicznych, a procenta od niego będą wypłacane Jej Cesarskiej Wysokości. 3) Pod nazwą pieniędzy na szpilki, rocznie sumę 50,000 rsr. Utrzymanie dworu Wielkiej Księżnej spada na skarb ruski. Wdowie wiano Wielkiej Księżnej wyznacza się rocznie 85,000 rsr., z rezydencją odpowiednią Jej godności. Dwór jej, jak poprzednio, będzie utrzymywany kosztem skarbu. Suma ta zmniejszona by była do połowy, gdyby Jej Cesarska Wysokość opuściła Rosję. Wypłata wiana ustaje przy powtórnem zamążpójściu, zresztą i w tym wypadku nawet Wielka Księżna zachowuje w swem posiadaniu osobisty swój majątek i dar *Morgengabe*, a również i użytkowanie ze 100,000 rsr. darowanych przez Cesarza. Wielka Księżna może rozporządzać w testamencie darem *Morgengabe* tylko w takim razie, jeżeli nie będzie dzieci z pierwszego małżeństwa. W nocie dołączonej do tego dokumentu, pełnomocnik duński przyjmuje w imieniu swego monarchy zobowiązanie, przedsięwzięcia wszelkich środków, aby suma 60,000 rikstalarów wyznaczona była na posag księżniczce Dagmarze. (Taż sama suma była zachowana przy małżeństwie księżniczki Aleksandry z księciem Walji). W skutku tego izbom duńskim będzie przedstawiony projekt do prawa o zatwierdzeniu zobowiązania przyjętego przez króla.

* (Adresa). *Siew. Pocz.* zamieszcza spis adresów i telegramów, z powinszowaniem zaślubin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy i Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, do Najjaśniejszych Państwa z 18-stu gubernij i do Dostojnych Nowozaślubionych z 16-tu gubernij, za które oznajmione zostały podziękowania.

* (Wiadomości dworskie). We środę 16 (28) listopada, hrabia Redern, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister n. króla pruskiego, opuszczając swe stanowisko, był przyjmowany na posłuchaniu przez Najjaśniejszego Pana, i miał zaszczyt doręczyć Jego Cesarskiej Mości swe listy odwołujące. *(Jour. de St. Pet.)*

* (Sprawa Kommissarowa-Kostromskiego). *Petersburg, 15 (27) listopada. Gołos* ogłosił w jednym ze swych ostatnich numerów list napisany do tego dziennika przez pana Kommissarowa-Kostromskiego, dla wyjaśnienia wystósowanej do tego ostatniego reklamacji co do 30,000 rsr., o czem doniesienie w wykazach sądowych po dziennikach, było dotąd dla wielkiej masy publiczności ciekawą zagadką, którą ona usiłowała nadaremnie odgadnąć. Czerpiemy z tego listu, opowiadającego bardzo szczegółowo o położeniu rzeczy, następujące fakta: Od dnia 5 go kwietnia v. s., fotografiści i artyści zgłaszali się do p. Kommissarowa-Kostromskiego z prośbą o upoważnienie do zrobienia jego portretu i o udzielenie im pozwolenia do reprodukowania i sprzedawania takowego. P. Kommissarow-Kostromski, który wziął sobie pod tym względem za zasadę, nie odmawiać żadnej tego rodzaju prośbie, dał podobne upoważnienie sekretarzowi gubernjalnemu Nikołajewowi i podpisał na żądanie tego ostatniego, na prostym papierze, pozwolenie następującej osnowy: „Józef Iwanowicz Kommissarow udziela prawo wydawania i sprzedawania swych portretów litografowanych i sztychowanych sekretarzowi gubernjalnemu Nikołajewowi, a swych portretów fotografowanych, właścicielowi dawnego zakładu fotograficznego Lewickiemu." Na zasadzie tego to dokumentu, który został poprzednio obla-

łowany, i za pomocą którego p. Kommissarow udzielił mu upoważnienie, lecz nie wyłączne prawo, do wydawania jego portretów, p. Nikołajew znalazł powód do dopominania się od p. Kommissarowa sumy 30,000 rsr. tytułem wynagrodzenia za straty poniesione, zdaniem jego, z powodu niewypełnienia warunków objętych tym dokumentem, i do oświadczenia, że prawo wydawania portretów p. Kommissarowa należy wyłącznie do niego. Dnia 13 czerwca, na żądanie 1-go wydziału trybunału cywilnego w Petersburgu, p. Kommissarow dał w przedmiocie reklamacji p. Nikołajewa objaśnienie, i sformułował na zasadzie prawa żądanie, ażeby w razie, gdyby decyzja trybunału nie wypadła na korzyść tego ostatniego, skazany on został, na korzyść skarbu, na karę pieniężną, która stósownie do wysokości sumy reklamowanej (30,000 rs.), ma wynosić 1,500 rsr. Objaśnienie złożone przez p. Kommissarowa zakomunikowane zostało p. Nikołajewowi, ażeby ten ostatni mógł odpowiedzieć na nie w terminie wymaganym przez prawo. Lecz p. Nikołajew dozwolił, ażeby ten termin przeminął bez dania żadnej odpowiedzi, i w przedzień wywołania sprawy, złożył w trybunale deklarację, iż zrzeka się swych pretensij i żąda, ażeby sprawa ta została umorzoną. (*J. de St. Pét.*).

* (Wystawienie na sprzedaż miasta Dubna). Gazeta *Kijewlanin*, z powodu nowego prawa wydanego dla królestwa polskiego względem usamowolnienia miast i mieszkańców miejskich, pisze, że w roku przyszłym, d. 7 lutego, odbytą zostanie w rządzie gubernjalnym wołyńskim publiczna sprzedaż powiatowego miasta Dubna. Dla ruskiego ucha — mówi pomieniona gazeta, — dla mieszkańców środkowej Rosji, dziwnie wyda się to ogłoszenie. Miasto Dubno, po skapitalizowaniu 10% intraty jaką czyni właścicielowi, oszacowane jest przeszło na sto tysięcy rubli.

* (Otwarcie progimnazjum w Irkucku). Miejscowa gazeta donosi, że 27 września r. b. w m. Irkucku przybył jeszcze jeden zakład naukowy; w tym dniu otwarte tam zostało progimnazjum prywatne. (*Siew. Pocz.*).

Anglja.

* (Meetingi). W dniu 27-ym wieczorem odbył się w Manchester meeting komitetu zjednoczenia narodowego reformy. Na tem zgromadzeniu odczytano długą listę odbytych świeżo meetingów, a ajenci zawiadomili w swoich sprawozdaniach o przygotowaniach do odbycia jeszcze wkrótce pewnej liczby meetingów. Zawiadomiono także o utworzeniu się kilku towarzystw wzajemnej pomocy. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Sejmy.) *Wiedeń, 28 listopada.* Powiadają tu i owdzie, że rząd rozwiąże wszystkie sejmy, które posunę się zadaleko w swej naganie dla ministerstwa; trudno atoli uwierzyć, ażeby hr. Belcredi chwycił się tego środka, zdolnego spotęgować w wysokim stopniu niezadowolenie. Byłoby może roztropniej, gdyby rząd rozpisał był we wrześniu nowe wybory, faktem jest bowiem niezawodnym, że deputowani na sejmy, wybrani sześć lat temu, nie są już oddawna uważani za zupełnie uprawnionych przedstawicieli opinji publicznej. Powiadają tu także, że rząd będzie bardziej jeszcze niż dotąd uprzedzającym dla sejmu węgierskiego i że zamianuje ministerstwo jak skoro projekt co do spraw wspólnych ułożony zostanie stanowczo przez komisję sześćdziesięciu siedmiu. Trudno atoli ręczyć za prawdę tej pogłoski, mającej pozór manewru obliczonego na oddziałanie na rozprawy w sejmie węgierskim nad adresem. (*Nordd. A. Z.*)

* (Cesarz Maksymiljan.) *Wiedeń, 28 listopada.* Rodzina cesarsko-austrjacka miała otrzymać wiadomości z Meksyku, w których cesarz Maksymiljan zapowiada swa przybycie do Miramare w połowie grudnia. (*Nordd. A. Z.*)

* (Proces.) *Kraków, 30 listopada.* Przed kilku miesiącami toczył się w tutejszym sądzie kryminalnym proces przeciwko Marji i stefanowi Turzańskim, o fałszowanie banknotów austrjackich i przechodził szybko przez wszystkie instancje. Sąd krajowy skazał ich na 5 lat więzienia, sąd apelacyjny na 2 lata, a najwyższy trybunał zniżył karę Stefana T., ze względu na jego młodość, na jeden miesiąc, Marji zaś na ośm dni więzienia. Kara ta jednak w drodze łaski monarszej obu osobom została darowaną. (*Krak. Ztg.*)

Azja.

* (Wybór tajkuna.) Depesza z Yokohama z dnia 15 października donosi, że nowy tajkun został stanowczo obrany. Jest nim książe Stotzbashki, należący do najzacniejszej rodziny tajkunów w Japonji. Wybrany on został jednozgodnie. Urzędowa instalacja jego jeszcze nie nastąpiła, gdyż nie może on przed dopełnieniem pewnych nieodzownych formalności obejmować władzy. Tymczasem zarząd kraju pozostaje w rękach członków gorodżio, spełniających obowiązki rządy wykonawczej. (*La Patr.*)

Francja.

* (Cesarzowa. — Dług papiezki). *La Presse* utrzymuje, że projekt podróży cesarzowej do Rzymu został zupełnie zaniechany. Powiadają, że dwaj ważni członkowie ministerstwa zrobili z tej sprawy kwestję ministerjalną. Taż gazeta donosi na czele swych szpalt: „Układy pomiędzy Francją i Włochami w przedmiocie uregulowania długu papiezkiego, zostały nareszcie ukończone. Oba rządy porozumiały się co do wszystkich punktów. Zdaje się, że Francja zaforszusuje nateraz stolicy apostolskiej sumę niezbędną na spłacenie kuponów za b. półrocze, który to forszus zwrócony zostanie skarbowi francuzkiemu w obligach skarbu włoskiego”.

* (Reorganizacja armji). *La Patrie* ogłasza niektóre szczegóły w przedmiocie projektu reorganizacji armji, roztrząsanego obecnie przez komisję. Podług tego projektu, siły militarne, które mają być dostarczane przez ludność zdolną do noszenia broni, w wieku od lat 21 do 29, podzielone będą na trzy kategorje, mianowicie na armję czynną, rezerwę i ruchomą gwardję narodową. Armja czynna, która ma wynosić 400,000 ludzi, rekrutowaną będzie za pomocą powoływania corocznie po 80 do 100,000 ludzi; rezerwy mają być podzielone na dwa powołania, które obejmować będą wszystką młodzież od 21-go roku życia, która nie została pobraną do wojska przy konskrypcji dorocznej; ruchoma gwardja narodowa, w szeregach której służba będzie trzyletnia, ma być uformowaną z dawnych żołnierzy z armji czynnej, uwolnionych po sześciu latach służby, oraz z ludzi, którzy przestali należeć do rezerwy. Na skutek tej nowej organizacji, otrzymanoby armję czynną, wynoszącą 400,000 ludzi; razem zaś siły lądowe Francji wynosiłyby ewentualnie 800,000 ludzi zdrowych, uzdolnionych i będących w wieku, w którym osiągany jest zupełny rozwój przymiotów fizycznych. (*Nord.*)

Turcja.

* (Żądania Serbji). *Fremdbl.* pisze: Donoszą z Belgradu, że z pozorną spokojnością oczekują tam odpowiedzi na żądanie księcia Michała, co do nadania Serbji takich samych praw, jakie mają księstwa naddunajskie. Czy zgadzą w Konstantynopolu, że spokojność tę utrzymać mogą długo czcze obietnice? Serbja jest tak przekonaną, że te same służą jej prawa co Mołdawji i Wołoszczyźnie, iż nie będzie można się dziwić, jeżeli żądania przesłane Porcie, poparte zostaną wkrótce jaką niespodzianką.

* (Kwestja czarnogórska.) O umowie zawartej pomiędzy Portą i Czarnogórzem, znane są obecnie niektóre szczegóły. Czarnogórze otrzymuje terytorjum tureckie z tej strony Spucza, pod warunkiem, że nie będzie na nim wznosić żadnych szańców; obok tego Porta zgadza się na zburzenie portu Wissachica. (*Nordd. A. Z.*)

Włochy.

* (Kwestja rzymska.) Stronnictwo oporu bądź co bądź, wzięło w Rzymie górę; o ślepej zaś nienawiści, którą powoduje się to stronnictwo, świadczy korespondencja z Florencji, zamieszczona w *Unita cattolica*, i głosząca, że obecność jenerała Fleury we Florencji ma jedynie na celu porozumienie się pomiędzy rządami Francji i Włoch w przedmiocie zdobycia szturmem Kapitolu przy pomocy rewolucji. Jest to dość grzeczne powitanie dla jenerała Fleury, który ma przybyć wkrótce do Rzymu! Obok tego, oba stronnictwa wyrzucają sobie zamiar wywołania rewolucji. *Nationale comité* donosi, że nie należy zwalać na niego winę za późniejsze rozruchy, gdyż stronnictwo ultra-klerykalne przygotowuje powstanie i trzyma w pogotowiu w licznych klasztorach broń, amunicję i płatnych a posłusznych ludzi z Sycylji i Neapolu. Jest to dość nieprawdopodobne, lecz służy za dowód, że wybuch ruchu uważany jest za nieuniknionym, i że tak samo jak wszędzie, tak i tu, jedno stronnictwo zwala winę na drugie. (*Nordd. A. Z.*)

* (Ewakuacja). Korespondencja prywatna z Rzymu z dnia 26-go listopada zapewnia, że w dniu 24-ym wieczorem jenerał Montebello otrzymał depeszę, według której ewakuacja Rzymu przez wojska francuzkie ma nastąpić pomiędzy 3-m i 11-ym grudnia. Naczelny wódz korpusu ekspedycyjnego zakomunikował natychmiast tę depeszę kardynałowi Antonellemu. (*La Patr.*)

* (Fregata amerykańska.) W porcie Civita-Vecchia powiewają obecnie flagi statków należących do większej części mocarstw europejskich. Niektóre statki opóźniły się tylko z przybyciem, ale wysłane zostały także do Civita-Vecchia. Zapewniają, że z dnia na dzień spodziewają się także przybycia do tegoż portu fregaty z Washingtonu. Co do wysłania fregaty amerykańskiej do Civita-Vecchia, nastąpiła, jak mówią, przyjacielska zresztą, wymiana not pomiędzy margrabią de Moustier a mgrem Chigi. (*La Fr.*)

* (Zniesienie korporacij religijnych.) *Gazeta turyńska* donosi, że rząd postanowił przystąpić energicznie do wprowadzenia w wykonanie w całych Włoszech prawa o zniesieniu korporacij religijnych. Ministerstwo skarbu ma ogłosić w tym przedmiocie stanowcze rozporządzenie. (*La Fr.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 24-go listopada. *)

Licytacje. — Sztuka. — Przemysł literacki.

Kupcy przedmiotów sztuki podpisują prośbę do senatu, żeby zamknąć licytacje obrazów. P. Chaix d'Est-Ange, obiecał popierać tę prośbę. Komisarze taksowi sami handlują obrazami i kupują ich za ceny jakie im się podoba, podstawiając swych wspólników.

Prawda że i moralność samych kupców nie jest wielka. Moreau kupił od niejakiego Salas'a dwa obrazy za 300 fr., udał je za Leonarda da Vinci i sprzedał amerykaninowi za 80,000 fr. Powstał proces i sąd sprzedaż zatwierdził.

Muzeum Cornouailier znajduje się koło Bastylji. Żeby tam jeździć, trzeba żeby było co widzieć, lecz tymczasem zapłaciwszy za dom miljard fr., miasto kupuje nędzne rzeczy; w ogóle ci panowie nie rozumieją się na tem. Muzeum Cluny zyskało znaczenie dopiero od czasu nabycia drogocennych przedmiotów.

Dziennik *Liberté* zamieścił artykuł o dochodach autorów, z którego okazuje się, że Scribe był miljonerem, a Sardou zarabia od 100 do 200 tysięcy fr. rocznie; lecz odwrotna strona medalu jest zupełnie inna. Monteskjusz stracił na książki część swego majątku. P. Thiers tyle poniósł kosztów na wydanie historji cesarstwa, że tom jej nie przynosił mu nawet 8,000 fr. dochodu. Dumas robi pieniądze dla tego, że jest fabrykantem książek, lecz nie pisarzem sumiennym. Historja rewolucji Michelet'a dotąd się nie rozeszła, lecz rozprzedane zostały jego „Owad” i „Morze.” Dzieła naukowe rozprzedają się zaledwie w lat 14. Dochody pisarzy nie pokrywają kosztów korespondencji. *K.*

Z powodu finansowych reform w królestwie polskiem *).

(*Artykuł trzeci: dal. ciąg, patrz N. 266*).

Przepisy budżetowe.

Miejscowy wyższy zarząd nie ograniczał się takiemi rezultatami, wykazywał nawet niejednokrotnie dążenie do zmniejszenia przypadającej do przelania do skarbu cesarstwa sumy. Dążenie to nie zawsze pozostawało bezskutecznem. Pośredni do tego sposób nie zaniedbał przedstawić się przy zniesieniu w 1850 r. linji celnej. Przy wprowadzeniu w wykonanie tego ważnego środka finansowego, wynikło mianowicie pytanie o istniejącej w królestwie wysokiej ceny na sól. Sól stanowiła w królestwie monopol skarbu i sprzedawała się z magazynów rządowych po jednakowej cenie rsr. 1 kop. 30 za pud. Jeszcze w 1845 r. gubernatorowie cywilni w królestwie robili przedstawienie o zmniejszenie jej ceny: nadzieję takiej ulgi dla ludu dawał tylko co powiększony dochód z podatku gorzelnianego i Cesarz Mikołaj Pawłowicz dwa razy wyrażał w ciągu 1845 i następnego roku swe życzenie uwolnienia ludności królestwa od tak uciążliwego podatku. W skutku tego cena soli została oznaczona w królestwie: białej kamiennej - po kop. 90, a zielonej i warzonki po kop. 85 za pud. Zarazem handel solą uznany został za wolny, a tylko dla zabezpieczenia ludowej potrzeby pozwolono miejscowemu zarządowi finansowemu nadal odbywać sprzedaż jej z magazynów rządowych; produkowana zaś wewnątrz królestwa i przywożona z zagranicy sól była obłożona podatkiem. Naturalnem następstwem takiego środka, byłby taki rozdział pomiędzy królestwem a cesarstwem ogólnych dochodów z soli, podług którego skarb ostatniego wypłacałby skarbowi królestwa część ogólnych dochodów z soli, odpowiednią stosunkowi ludności królestwa do ogólnej ludności cesarstwa; w takim razie przypadałoby na skarb cesarstwa płacić królestwu nie więcej nad $^1/_{19}$ część ogólnego dochodu z soli, to jest około 625,000 rsr. W praktyce jednakże stało się inaczej. Na skarb cesarstwa zwalo-

*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

*) Artykuł ten wzięty jest z *Rus. Inw.* (patrz *Dzien. Warsz.* N. 256, 258 i 266).

no wypłacenie na korzyść królestwa całego w jego dochodach wyniklego ubytku ze zmniejszenia ceny soli i oprócz tego całego dochodu pochodzącego z pobierania w królestwie i na jego granicach podatku od soli. Pierwsza suma wynosiła 1,060,424 rsr., a druga 1,138,934 rsr., to jest razem 2,199,378 rsr., które postanowione było wnosić ze skarbu cesarstwa na korzyść skarbu królestwa. Suma ta od tego czasu była zamieszczona w rocznym budżecie królestwa, jako pozycja dochodu. Tym sposobem cesarstwo płaciło półtora miljona rsr. więcej niż należałoby, to jest mieszkańcy Rosji musieli płacić podwyższone podatki, żeby pokrywać cenę zrobionego królestwu polskiemu nowego dobrodziejstwa. Jednocześnie z ustanowieniem wypłaty na korzyść skarbu królestwa za ubytek w dochodach z soli, były ustanowione i inne wynagrodzenia, za powód do których w części posłużyło zniesienie linji celnej pomiędzy cesarstwem a królestwem. Tak, wkrótce po tym środku nastąpiło w 1851 roku poddanie zarządu poczt w królestwie pod władzę takiegoż wydziału w cesarstwie, i rozciągnięcie na królestwo jednakowych dla całego cesarstwa taks pocztowych. Przytem najwłaściwiej by było oznaczyć udział skarbu królestwa w ogólnych dochodach pocztowego zarządu, stosownie do ludności tej prowincji. Zamiast tego i w tym wypadku przeznaczone zostało wypłacać skarbowi królestwa, cały otrzymywany poprzednio dochód czysty z wydziału poczt. Z początku dochód ten był obrachowany na 106,690 rsr. i oprócz tego procent od tej sumy na drogi komunikacji i spławy, w wysokości 36,113 rsr., tak że ogólna suma wynagrodzenia wynosiła 142,804 rsr. W 1853 r. suma ta została podwyższona do 160,560 rsr., a chociaż w 1854 r. rada państwa obniżyła ją do 118,560 rsr, lecz następnie uznano że to było zrobione przez omyłkę. O ile przytem przesadzone były rachunki, na podstawie których oznaczone było dla królestwa wynagrodzenie, okazuje się z tego, że kiedy zawiadywanie pocztowym okręgiem w królestwie, w 1858 r. znów oddane zostało miejscowemu zarządowi, czystego dochodu z tego wydziału wpłynęło do skarbu królestwa: w 1859 r. 113,000 rsr., w 1860 r. 86,000 rsr., w 1861 r. 79,000 rsr., w 1852 r. 115,000 rsr. Toż samo było co do dochodu ze sprzedaży tytoniu i sygar. Dochodu tego do zniesienia linji celnej otrzymywano 600,000 rsr. Z powodu tego ostatniego środka, administrator tabaczny, któremu opłata ta była wydzierżawiona, zażądał zmniejszenia ceny dzierżawy i w skutku tego na skarb cesarstwa spadł obowiązek zapłacenia wynagrodzenia za zmniejszenie zastrzeżonej kontraktem ceny dzierżawnej; wynagrodzenie to oznaczone w 1851 r. na 175,000 rsr. było wypłacane do 1860 r., chociaż w zmniejszonym rozmiarze. W 1860 r. ustało w skutku wprowadzenia w królestwie systemu banderolowego zabezpieczenia skarbowi dochodu, z powodu czego opłata od tytoniu nietylko doszła do sumy z 1851 r., lecz nawet znacznie ją przewyższyła.

Wszystkie te wynagrodzenia przynosząc ulgę mieszkańcom kraju ze szkodą innych prowincji cesarstwa, pośrednio zmniejszyły sumę przeznaczoną na wspólne wydatki królestwa i cesarstwa, a zamieszczane w budżecie królestwa 3 150,000 rsr. do przelania do skarbu królestwa, podlegały tylu wytrąceniom, że rzeczywiście do skarbu cesarstwa wpływało czasem nie więcej nad 500,000 rsr.

Rada państwa w cesarstwie, do roztrząśnięcia której nominalnie przedstawiane były budżeta królestwa, równie jak i ministerstwo finansów, usunięte od bliższego udziału w finansowych sprawach królestwa, nie posiadały wszystkich danych, niezbędnych dla sprawdzenia obliczeń budżetowych, i w skutku tego nie były wstanie zapobiedz wszystkim wskazanym przez nas niedogodnościom i nieregularnościom Roztrząsanie w wyższych władzach cesarstwa budżetu królestwa, coraz bardziej, tym sposobem, zamieniało się na bezowocną tylko formalność.

Rozmaitości.

* (Amerykańskie wagony kolejowe). Amerykanin, tak wysoko pośpiech w swoich interesach ceniący, posiada praktyczny zmysł łączący wszędzie komfort z pożytkiem, gdzie to tylko jest możebnem; szczególniej przebija się to we wszystkich publicznych i ogólnego użytku tyczących się stosunkach. Wprawdzie amerykańskie wagony kolejowe nie są tak silnie budowane, nie ma tam tyle nadzoru i porządku, których zachowanie jest jeszcze u nas potrzebnem; ale wewnętrzne urządzenie amerykańskich wagonów (*kars*) jest z wszelkim komfortem połączone. Zewnętrzna budowa największej części wagonów amerykańskich jest bardzo pojedyncza, wszedłszy atoli do wagonu uderza zaraz wygodne wewnętrzne pomieszczenie podróżnych. W Stanach Zjednoczonych dla podróżnych, jest tylko jedna klasa wagonów dla podróżnych, wyjąwszy wagonów dla wychodźców, które zastępują nasze wagony trzeciej klasy, lecz wewnętrzne urządzenie jest wszędzie amerykańskie. Zamiast wązkich przedziałów, jak w naszych wagonach na sześć osób, pierwszej, albo na ośmdziesięciu dla podróżnych drugiej klasy, cały wagon amerykański jest jedynym przestronnym salonem. W środku jest przejście dla konduktora, biletera i razem jadących nadzorców. Siedzenia z wygodnemi poduszkami, aksamitem obitemi, są po obydwóch stronach wagonu urządzone, każde siedzenie służy dla dwóch osób. Na niektórych kolejach, za pomocą zmyślnego przyrządu, porecze tylne mogą być skręcane, a wtenczas cztery osoby mogą naprzeciw siebie siedzieć, jak to już na niektórych naszych kolejach zaprowadzonem zostało. Na wielu są po bokach pozawieszane zwierciadła, podłogi dywanami i matami zasłane, okna weneckie. Każdy *kar* może objąć 50—60 podróżnych; w ścianach poprzecznych są wyjścia na małe balkony, na które wolno jest wychodzić, tym sposobem ułatwionem jest podróżnym komunikowanie się i przechadzanie wzdłuż całego pociągu. Wzdłuż tego idzie także lina, tym sposobem konduktor i każdy podróżny może przez pociągnienie tejże zadzwonić, i w razie potrzeby cały pociąg może być zatrzymanym. W każdym wagonie stoi wielkie kamienne naczynie z wodą i kubkami dla użytku podróżnych, w zimie ustawiają także piec. Znajdują się także osobne gabineciki z wszelkiemi wygodami, niezbędnemi w czasie dłuższej podróży, a w osobnym wozie znajduje się restauracja na 25 osób. Wszystkie wagony mogą być naraz w jedną sypialnią z rzędami wygodnych łóżek zamienione. Lampy rzucają zmierzch na ten rząd małych alków, tchnących domowem spokojem, któremu regularne warczenie oskrzydlonych żelaznych kół towarzyszy. Urządzeniem swych wozów kolejowych okazali amerykanie, że dostarczenie wszystkich wygód domowego życia dla podróżującej i przemysłowej publiczności na kolejach żelaznych jest możebnem.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Prelekcje fizyki doświadczalnej). P. Chandrikow zamierza mieć trzy odczyty popularne fizyki z doświadczeniami. Odczyty te odbywać się będą w szkole głównej w sali chemicznej, w niedziele o godzinie 5 1/2 wieczorem. Pierwszy odczyt ma być 27 listopada (9 grudnia). Bilety na te prelekcje są do nabycia w księgarniach: Istomina, Kożańczikowa, Wendego, Hösika, Gebethnera i Wolfa, oraz przy wejściu do sali.

* (Loterja fantowa). Przypominamy że ciągnienie loterji fantowej na korzyść ubogich warszawskiego towarzystwa dobroczynności, w której główną wygraną stanowi serwis srebrny wartości rsr. 1,000, odbędzie się dnia 3 (15) grudnia r. b. Bilety do tej loterji po k. 15, dostać jeszcze można w kantorach loteryjnych i w redakcjach obu kurjerów.

* Wyszły z druku: Zeszyt 12 na miesiąc grudzień *Biblijoteki Warszawskiej*, Nr. 48 *Zorzy* i Nr. 48 *Merkurejo*.

Warszawa.

dnia 21 Listopada (3 Grudnia).

Kalendarz.

We wtorek, 4 grudnia, — św. Barbary panny. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 53; zach. o godz. 3 min. 48.

We środę, 5 grudnia, — śśw. Sabby op. i Piotra Chryzologa. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 54; zach. o godz. 3 min. 47.

Stan pogody.

Dziś z rana — 1°,9 R. zimna.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach.	761.7	761.2
Termometr Reaum.	— 4°0	— 4°3
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Najmniejsze zimno — 3°,6 R. Największe zimno — 4°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **La Faworita (Faworyta)**, przez artystów włoskich, Abonament N. 4, lit. A. (Zacznie się o godzinie 7-ej).— *Jutro*, Opera **Wolny Strzelec (Freischütz)**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, dawano Balet **Robert i Bertrand**, było osób 550.— *Onegdaj* dawano operę **Halka**, było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Śluby Panieńskie; O chlebie i wodzie.** (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, dawano **Chcę sobie pohulać; Sto za sto**, było osób 650.—*Onegdaj*, dawano **Było to pod Wagram; Damy i Huzary**, było osób 500.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś, codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty* koncerta symfoniczne.— Cena wejścia kop. 45.

Jutro.—I. Uwertura z op. Wolny Strzelec, Webera; Afrykanerin-kadryl, Straussa; Sekstet i finał z op. Hugonoci, Meyerbeera; Hofbaltänze-walc Straussa. — II. Introdukcja z op. Afrykanka, Meyerbeera; „Sen" fantazja (solo na cytrze) Lumbyego; Uwertura z op. Struensee, Meyerbeera; Kawatynaz op. Cyrulik Sewilski, Rossiniego.—Kamarinskaja, fantazja Glinki; Romans Księżny Koczubey; Marsz zwycięzki Karola Fryderyka, Bilsego; Uwertura z op. Niema z Portici, Aubera. — Początek o godzinie 7-ej.—Cena wejścia kop. 30. — *We środę*, jako w rocznicę śmierci Mozarta: Symfonja Es-dur (Schwanengesang), Mozarta; Andante z kwartetu D-dur Mozarta; Sola odegrane przez pjanistę Michała Hertz.— *Wczoraj*, było osób 470.— *Onegdaj*, było osób 219.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich i komików angielskich w postaci murzynów.—Początek o godzinie 6 1/2. Cena numerowanego miejsca kop. 52 1/2; wejście do sali kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 277.— *Onegdaj*, 40.

ODEON, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr. 411. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie Magji i Mechaniki J. Lessera. — Cena miejsc: numerowane miejsce kop. 30 i 2 1/2 dla szpitali; drugie miejsce kop. 15. — Początek o godz. 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 215.—

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15, w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.— Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechał do Warszawy mistrz obrzędów dworu Jego Cesarskiej Mości, książę *Wasilczykow*, z zagranicy; jenerał-lejtnant, baron *Meller-Zakomelski*, do m. Łodzi; jenerał-major *Mezenkampf*, do Białegostoku; fligiel-adjutant Jego Cesarskiej Mości, pułkownik *Timofiejew*, do Granicy; radca tajny *Oczkin*, do Petersburga.

* W dniu 1 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci mezkiej 7, żeńskiej 8, *Starozakonnych*: płci mezkiej 1, żeńskiej —, razem 16; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 1, *Starozakonnych*: —; umarło *Chrześcjan*: płci mezkiej 11, żeńskiej 14, *Starozakonnych*: mezkiej 4, żeńskiej 6, razem 25.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 12 Listopada (3 Grudnia) 1866 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		86	50	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		76	25	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		57	83	57	50
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		77	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		100	25	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		100	—	99	67
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		112	75	—	—
„ „ „ 1866 „ 100		104	75	104	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		72	25	71	75
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		56	—	55	33
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		89	—	88	25
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	110	70	110	47 1/2
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	—	—	110	25
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	52	7	49
Paryż 300 Frank.	2 m.	90	—	—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	87	75	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	16	99	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 75%

* „ „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k. 3 1/2

OBWIESZCZENIA SADOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *7191*). *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia Józefa Ferdynanda Goldschmidt kupca z Warszawy pochodzić mającego, w wieku lat 73 w mieście Wilbad w Królestwie Würtembergskiem, dnia 27 Lipca 1865 roku zmarłego, przesłanym został jednocześnie Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, dla nadania mu odpowiednio artykułowi 94 K. C. P. dalszego skutku prawnego.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1866 r.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

(*N. D.* 7652). *Rząd Gubernialny Augustowski.*

W zastosowaniu się do art 1 Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. wzywa niniejszem Juljana Rupalskiego byłego Podsędka Okręgu Biebrzańskiego z miasta Szczuczyna Powiatu Augustowskiego bez pozwolenia Rządu za granicę zbiegłego, aby w ciągu 6 tygodni od daty niniejszego wezwania do kraju powrócił i bytność swą najbliższej władzy policyjnej zameldował, w przeciwnym bowiem razie postąpiono z nim będzie w myśl art. 340 i 341 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych.

Suwałki, d. 16 (28) Listopada 1866 roku.
z up. Gubernatora Cywilnego,
Radca Wydziału, Siniepupow.
za Naczelnika Kancelarji, Dworzecki.

(*N. D. 7388*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Na zasadzie art. 576 K. K. G. i P., podaje do powszechnej wiadomości, że samuel Pon lat 45 wieku mający, felczer z miasta Soboty Okręgu Łowickiego, a Michał Ząbkowski lat 30 liczący, także felczer, w mieście Szadku Okręgu Szadkowskim obecnie zamieszkały, wyrokami Sądów trzech Instancji, za niedozwolone i błędne leczenie, pierwszy na karę aresztu przez tygodni trzy i dzień jeden, a drugi przez tygodni trzy takiegoż aresztu, i po odcierpieniu tejże kary, na oddanie pod dwuletni dozór policyjny, skazani zostali.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. *7457*) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Podaje do powszechnej wiadomości że: Jan Skurski we wsi Strzeleżewie Gminie Jeziorka Okręgu Łowickim zwyrobku utrzymujący się, wyrokiem Sądu Poprawczego Warszawskiego wydziału II. z dnia 1 (13) Czerwca r. b. za niedozwolone i błędne leczenie z mocy art. 576 Ust. I. K. K. G. i P. na areszt przez tygodni trzy z dwuletnim po wycierpieniu kary dozorem policyjnym skazany został, i karę tę odcierpiał.

Warszawa d. 6 (18) Październiika 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. *7244*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego.*

Podaje do wiadomości, iż Franciszek Leletko, dymisjonowany żołnierz, za nieprawne leczenie, bez upoważnienia władzy właściwej, wyrokiem Sądu Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego, z dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1865 r. na karę pieniężną rsr. 10, lub w razie niemożności jej opłacenia, przy względzie na Najwyższy Ukaz, z dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. na osadzenie w wieży przez dni 14 skazanym został.

Chęcinny dnia 5 (17) Września 1866 r.
Sędzia Prezydujący Czarnowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D.* 5416) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

a. Heleny Ostrowskiej, co do współwłasności sum: rsr. 3,000, na dobrach Cieszanowice z Okręgu Piotrkowskiego, pod Nr. 17 i rsr. 1,500, na dobrach Dziwle *A. B. D.* z tegoż Okręgu pod Nr. 15.

b. Piotra Macińskiego, co do sum: rsr. 565 kop. $26^1/_2$, z procentem i kosztami rs. 12, przez ostrzeżenie pod Nr. 38. na dobrach Wola-Droszewska i Kakawa z Okręgu Kaliskiego, i rs. 330 kop. $88^4/_{17}$, z procentem ad 12 i 13*b*, wykazem dóbr Bronówek lit. *A*, z Okręgu Wartskiego, sposobem zastrzeżenia, wszystkich w Dziale IV zahipotekowanych, oraz

c. Ludwika-Bolesława Wzdulskiego, co do własności dóbr Łączkowice i Kawęczyn z Okręgu Radomskiego.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 21 Lutego (5 Marca) 1867 r. przed sobą w Kaliszu wyznaczam.

Kalisz dnia 11 (23) Sierpnia 1866 roku.
Zenon Łopuski.

(N. D. 5321). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Z powodu śmierci:

1. Łucji z Rapackich Karwosieckiej, wierzycielki dóbr Ostrowite z Lipnowskiego.
2. Zofji z Berskich Bontemps, wierzycielki dóbr Gulczewa z Okręgu Płockiego.
3. Józefa Rakowskiego, wierzyciela dóbr Kraszewo-falki *B* z Mławskiego.
4. Leontyny Beczkowicz, wieczycielki dóbr Krempicy i Strachowa z Okręgu Płockiego.
5. Wandy Cotta, wierzycielki dóbr Choczeń z Lipnowskiego.
6. Józefa Wojciechowskiego, wierzyciela dóbr Ołdaki z Ostrołęckiego.

Toczy się postępowanie spadkowe, w dniu 1 (13) Marca 1867 r. ukończyć się mające, wzywam przeto interesentów, aby w dniu tym do regulacji spadków, w Kancelarji mojej stanęli.

Płock. dnia 13 (25) Sierpnia 1866 roku.
W. Holtz.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

(N. D. 7609). *Trybunał Cywilny Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

W skutku żądania nowej regulacji placu w mieście Lublinie na przedmieściu Piaski pod Nr. pol. 894 położonego, przez Skarb Królestwa w dzierżawę wieczystą Józefowi Szwalbe wypuszczonego, i murowanych budowli przez tegoż Szwalbe na tymże placu wzniesionych; termin do tejże regulacji na dzień 1 (13) Marca 1867 r. przeznacza i wzywa interesentów, prawo do tych nieruchomości mających, aby w dniu tym przed Pisarzem Ziemiańskim stawili się i prawa swe udowodnili.

Lublin d. 12 (24) Listopada 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Michelis.

(N. D. *7500*) *Sąd Pokoju Okręgu Przasnyskiego.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki mianowicie:

Nieruchomości miejskiej w Chorzelach pod Nr. 230 przy ulicy Warszawskiej, dawniej do Jana Gawryś a obecnie do jego żony Eweliny Gawryś należącej.

Uwiadamia interesentów że regulacja hypoteki nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 15 (27) Lutego 1867 roku.

Wzywa ich przeto aby do regulacji tej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie do tego upoważnionych zgłosili się żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali.

Ostrzega ich przytem że niezgłaszający się w terminie regulacji skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej ulegną.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji oznaczonym niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi w tymże samym dniu na jawnem posiedzeniu Sądu Pokoju i od tegoż dnia czas do odwołania się od decyzji upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tym terminie przy ogłoszeniu decyzji przytomnemi być winni.

Przasnysz d. 5 (17) Listopada 1866 r.
Podsędek, Taczanowski.

(N. D. *7513*). *Sąd Pokoju Okręgu Tarnogrodzkiego.*

Z powodu wniesionego żądania o wywołanie pierwiastkowej regulacji hypoteki, placu w mieście Tarnogrodzie Okręgu tutejszym, przy ulicy Rynek pod Nr. 406 położonego.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w sądzie tutejszym, dnia 15 (27) Lutego 1867 r.

Wzywa takowych, aby w tym terminie osobiście, lub przez pełnomocnika specjalnie umocowanego, stawili się, celem przedstawienia praw swoich i usprawiedliwienia takowych.

Niestawający interesenci w tym terminie, ulegną skutkom prekluzji Art. 154 i 160 prawa Hypotecznego z roku 1818 przepisanej.

Termin do ogłoszenia decyzji w rozpoznaniu tej regulacji wydać się mający, oznaczony został na dzień 16 (28) Lutego 1867 r. i od tego dnia czas odwołania się od takowej, upływać zacznie.

Biłgoraj dnia 9 (21) Listopada 1866 r.
Podsędek Wołodkiewicz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 7631*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe w pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 741 w miejscu jej posiedzeń; odbyweć się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Leśnictwa Radzice Gubernji Radomskiej w bliskości rzeki Pilicy położonych, całkowitych cięć na rok 1867 naznaczonych w obrębach: Zarzęcin, Bugaj, Sługocięcie, Ciebłowice, Piła, Giełrów, Knligowiec, Janów, Brudzewice w jednej partji poczynając od sumy rs. 3;749 kop. 63, a w obrębach Błogie, Sieczka, Jaksonek i Taraska w drugiej partji i od sumy rs. 1,474 kop. 91.

Kto w deklaracji która na każdą z tych dwóch partji oddzielnie podaną być winna, najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacji głośnej pomiędzy wszystkimi deklaracjami nie będzie wrazie wszakże podania jednakowej najwyższej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między tymi konkurentami którzy tę jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiznie Listach Zastawnych albo likwidacyjnych lub innych procentowych papierach Skarbowych na kupno cięć w pierwszych dziewięciu obrębach rs. 375 wyraźnie rub. sreb. trzysta siedemdziesiąt pięć, w drugich zaś 4 obrębach rs. 147 wyraźnie rub. sreb. sto czterdzieści siedm, i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć w deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w Biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skar. w Rządzie Gubernialnym Radomskim oraz w Urzędzie Leśnym Radzice.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; poźniej bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, i o jakikolwiek ubytek od daty oszacowania onego, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji,
która na każdą z 2ch partji do sprzedaży wystawionych oddzielnie napisaną być winna na papierze stemplowym ceny kop. 75, wyraźnie, czysto, bez podkreślań, i podskrobań, oraz z kwitem na vadium zapieczętowana w oddzielnej kopercie, wosnowie jak następuje:

Deklaracja

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 4 (16) Listopada r. b. N. 71499/26031 niniejszym deklaruję, zapłacić za drzewo z cięć w Leśnictwie Radzice Gubernji Radomskiej na rok 1867 naznaczonych w obrębach: Zarzęcin, Bugaj Sługocice, Ciebłowice, Piła, Giełrów, Kuligowice, Janów i Budzewice wystawionych na sprzedaż w jednej partji, albo za drzewo z takichże cięć w Obrębach: Błogie Sieczka, Jabsonek i Taraska przeznaczonych do sprzedaży w drugiej partji, sumę ryczałtową rubli sr. (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te niniejszym przyjmuję.

Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. N. które w razie nieutrzymanie się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem w N. dni
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Na kopercie wypisać: „Deklaracja do kupna drzewa z cięć Leśnictwa Radzice na rok 1867 naznaczonych.
partji 1, w 9 obrębach,
albo partji, 2 w 4 obrębach.

Deklaracje napisane podług wzoru, lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo niepołączone z kwitem na vadium lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji, będą unieważnione.

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1866 r
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu Dąbrowski.
za Dyrektora Kancelarji.
A. Kuhnke.
Naczelnik Sekcji, Wojzblum.

(N. D. 7507). *Rząd Gubernialny Radomski.*

Z zasady reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 6 (18) Listop. r. b. Nr. 6106/42452, Rząd Gubernialny podaje do publicznej wiadomości, iż na dostawę wełny w ciągu lat trzech 1867/9 do fabryki więzienia Sandomierskiego i dwóch przędzalń pomocniczych w Kielcach i Radomiu, od ceny zwiększonej do rs. 11-tu za pud odbywać się będzie w terminie skróconym to jest d. 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. od godziny 12 w południe w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego tutejszego głośna in minus licytacja.

Życzący sobie przeto, podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się w czasie i miejscu wyżej wskazanem znajdować zaopatrzeni w vadium w gotowiźnie lub listach zastawnych wynoszące rs. 400, które nieutrzymującem się przy licytacji zaraz zwrócone, a utrzymującemu się będzie zatrzymane na kaucją, aż do wyekspirowania kontraktu o tę dostawę zawrzeć się mającego.

Warunki tej entrepryzy są do przejrzenia w wydziale wojskowo-policyjnym Rządu Gubernialnego.

Radom, d. 10 (22) Listopada 1866 r.
za Radcę Gubernialnego, Świrski.
2 Naczelnik Kancelarji, Lechowski.

(N. D. *7633*). *Rząd Gubernjalny Płocki.*

Zawiadamia że w dniu 5 (17) Grudnia r. b. od godziny 1-ej z południa, odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego podwójna licytacya, a mianowicie głośna in minus: *a*) na wywożenie z kloak przy więzieniu Płockiem przez lata 1867, 1868 i 1869 odchodów mięszanych z słomą i śmieciami, które w mierzwę tym sposobem zamieniane i do uprawy ról oraz ogrodów przydatne, wywożone być będą mogły w wozach zwyczajnych nie krytych na pola przyległe, od sumy rsr. 750 rocznie, każdy przystępujący do licytacji na vadium winien złożyć w Kasie Gubernialnej rsr. 75, a utrzymujący się przy takowej po zatwierdzeniu protokółu licytacyjnego vadium zamieni na kaucję $^1/_5$ części wynagrodzenia rocznego, za jakie podejmie się przedsiebierstwa, wyrównywającą i *b*) Gdyby licytacja ta dla braku konkurentów spełzła, odbywać się będzie zaraz głośna in minus licytacia od sumy rs. 750 rocznie na czyszczenie kloak w sposób dawny przy temże więzieniu przez lata 1867/69. Każdy przystępujący do licytacji na vadium złożyć winien w Kasie Gubernialnej rsr. 75, a utrzymujący się przy takowej po zatwierdzeniu protokółu licytacyjnego. Vadium zamienia na kaucję $^1/_5$ części wynagrodzenia rocznego za jakie podejmie się przedsiebierstwa wyrównywającą. Bliższe warunki każdego dnia z wyłączeniem świąt, w wydziale Policyjno-Wojskowym Rządu Gubernialnego przejrzane być mogą.

Płock d. 11 (23) Listopada 1866 r.
z up. Gubernatora Cywilnego
Radca Gubernialny Krokowski.
za Naczelnika Sekcji, Rydzewski.

(N. D. *7634*). *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Z zasady reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 10 (22) Listopada r. b. Nr. 6,207/43396 Rząd Gubernialny podaje do publicznej wiadomości, iż na dostawę żywności przez czas od d. 19 Września (1 Października) r. b. 1866 do 1 (13) Stycznia 1868 r. do więzienia Radomskiego, w terminie skróconem t. j. d. 1 (13) Grudnia r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego od godz. 12 w południe odbywać się będzie głośna in minus licytacja od ceny podwyższonej k 9 za dzienną porcję więźnia.

Życzący przeto podjęcia się entrepryzy, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej wskazanem zaopatrzeni w vadium w gotowiźnie lub listach zastawnych i wynoszące rs. 500, które nieutrzymującym się przy licytacji zaraz zwrócone będzie.

Warunki tej entrepryzy są do do przejrzenia w wydziale wojskowo-policyjnym Rządu Gubernialnego tutejszego.

Radom, d. 12 (24) Listopada 1866 roku.
Radca Gubernialny,
1 Naczelnik Kancelarji, Lechowski.

(N. D. 7231). *Magistrat miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu 1867 r. to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do d. 1 (13) Sryeznia 1868 r.

a) Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Sznurka do świstawek sztuk 1,040 sztuka od kopiejek srebrnych dwóch i pół.
2. Halsztuków granatowych sztuk 2,080 sztuka od kopiejek srebrem jedenastu i pół.
3. Rękawiczek zamszowych par 1,040 para od kopiejek srebrem siedmdziesiąt jedna i pół.
4. Kepi sztuk 1,040 sztuka od kopiejek sr. ośmdziesięciu siedmiu i pół.
5. Galonu srebrnego kawaleryjskiego arszy-

nów 534, arszyn od kopiejek czterdziestu ośmiu i pół.

6. Petlic z galonu srebrnego kutego szerokości $^1/_2$ werszka z obłożeniem takimże galonem szerokości $^1/_4$ werszka par 350, para od rubla srebrem jednego kop. sześćdziesiąt.

7. Galonu srebrnego kawaleryjskiego szerokości na dwa palce arszynów 5, arszyn od kopiejek sześćdziesiąt.

8. Galonu srebrnego kawaleryjskiego szerokości na palec arszynów 57 werszków 6 arszyn od kop. sr. czterdziestu pięciu.

9. Galonu złotego arszynów dwa werszków $10^1/_2$ arszyn od kopiejek srebrem ośmdziesiąt jedna i pół.

10. Sznurka oranżowego arszynów 1,613 werszków 4 arszyn od kop. sr. dwunastu.

11. Basonu czyli żółtej taśmy szerokości $^1/_2$ werszka dla ludzi przybyłych z Gwardji arszynów 134 werszków 6, arszyn od kop. sreb. siedmiu i pół.

12. Basonu czyli żółtej taśmy szerokości $^1/_4$ werszka arszynów 161 werszków 4, arszyn od kop. sr. trzech i pół.

13. Basonu czyli taśmy białej w pośrodku z niebieską nitką szerokości $^1/_2$ werszka arszynów 45, arszyn od kop. sr. siedmiu i pół.

14. Basonu czyli taśmy białej w pośrodku z czarną nitką szerokości $^1/_2$ werszka arszynów 28 werszków 2 arszyn od kop. sr. siedmiu i pół.

15. Basonu czyli taśmy białej w pośrodku z czerwoną nitką szerokości $^1/_2$ werszka arszynów 48 werszków 12, arszyn od kop. sreb. siedmiu i pół.

16 Basonu czyli taśmy białej szerokości $^1/_4$ werszka arszynów 146 werszków 4, arszyn od kopiejek srebrem trzech i pół.

17. Taśmy żółtej kamelorowej na naszywki arszynów 568 werszków 7 arszyn od kopiejek srebrem siedmiu i pół.

18. Haftek drucianych tuzinów 218, tuzin od kop. sr. dwóch i pół.

19. Zapinek rzemiennych z guzikami sztuk 39 sztuka kop. sr. trzech.

b) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Galonu złotego arszynów 42 arszyn od kop. sr. ośmdziesięciu jeden i pół.

2. Halsztuków sukiennych sztuk 493 sztuka od kop. sr. dziesięciu.

3. Haftek druciannych tuzinów $124^1/_3$, tuzin od kop. sr. pięciu.

4. Rękawic sukiennych par 140 para od kop. sr. trzydziestu dwóch i pół.

5. Kepi sztuk 493 sztuka od kop. sr. ośmdziesięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen warunkami licytacyjnemi objętych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 363 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzory, są do przejrzenia w wydziale administracym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.

3 Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1867 to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do d. 1 (13) Stycznia 1868 r. (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od cen takowych procentów NN. wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniem w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 363 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie)
Imie i nazwisko.

(*N. D. 7435.*) *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczęczętowane deklaracje na dostawy w ciągu r. 1867 a mianowicie od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia 1866/7 do dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. dla Warszawskiej Straży Ogniowej 1. Na dostawę półkożuchów większych Sztuk 60 sztuka od rs. pięciu i półkożuchów mniejszych sztuk 50 sztuka od rs. trzech kop. dziewięćdziesięciu pięciu.

2. a) Na dostawę chomont do pociągu kar z całym przyborem t. j. lejcami, uzdeczkami i t. p. sztuk 25 sztuka od rubli dziewiętnastu

b) Zgrzebeł do czyszczenia koni sztuk 100 sztuka od kopiejek sześćdziesięciu.

c) Szczotek do czyszczenia koni sztuk 100 sztuka od kopiejek siedmdziesięciu pięciu.

d) Derek z rengartami sztuk 18, sztuka od rubli trzech.

3. Lin do wycierania kominów sztuk 120 długości sążni 36 sztuka od rubli czterech kopiejek dwudziestu pięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o ktorą z tych dostaw mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jak odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych powyżej poszczególnionych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości:

Na dostawę Półkożuchów rs. 50 Na dostawę Chomont Zgrzebeł i t. p. rs. 66.

Na dostawę lin do wycierania kominów rs. 51.

I na koszta ogłoszeń po rs. 6 ktore nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone bęhą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dn świątecznych.

Warszawa d. 29 Paźd. (10 Listop.) 1866 r.

p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzor do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się (tu wypisać szczegbłowo z cenami której z trzech dostaw podejmuje się) i odstępuję od takowych cen procentów N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonowicznej miasta Warszawy vadium w ilości po rs. N. i na koszta ogłoszenia rs. 6 przy niniejszym dołączam.

Stałe moje zam,eszkanie jest w N. pisałem dnia miesiąca roku.

(podpisać wyżaźnie imie i nazwisko)

(*N. D. 7233*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje a po ich rozpieczętowaniu, natychmiast odbytą będzie dalsza pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklarację złożyli, licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę w ciągu r. 1867 a mianowicie od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866 7 do d. 1 (13) Stycznia 1868 roku.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Sukna szarego półcienkiego arszynów 2,068, werszków 8, arszyn od rubla sr. jednego kopiejek osiemdziesięciu dwóch i pół.

2. Sukna cienkiego granatowego arszynów 3,568 werszków 15, arszyn. od rub. sr. trzech kop: dwudziestu pięciu.

3. Sukna cienkiego szaroniebieskiego, arszynów 1885, arszyn od rub. sreb. dwóch kop. czterdziestu.

4. Sukna ciemnozielonego w pośledniejszem gatunku arszynów 253 werszków 8, arszyn od rub. sr. jednego kop. jedenastu i pół.

B. Dla Straży Ogniowej.

1. Sukna szarego grubego, arszynów 1,505 werszków 8, arszyn od rub. sr. jednego kop. dwudziestu dziewięciu i pół.

2. Sukna szafirowego arszynów 63 werszków $15^{17}/_{30}$, arszyn od rub. sr. jednego kopiejek czterdziestu jeden.

3. Sukna pąsowego arszynów 5 werszków $^2/_3$ arszyn od rub. sr. dwóch kop. osiemdziesięciu.

4. Sukna ciemnozielonego w pośledniejszym gatunku, arszynów 617 werszków 8, arszyn od rub. sr. jednego, kopiejek jedenastu i pół.

5. Sukna czarnego arszynów 1,115 arszyn od rub. sr. jednego, kopiejek dwudziestu trzech i pół.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe dostawy mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych powyżej poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 2,327 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzory są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.

3 Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: dostawy w ciągu r. 1867 mianowicie od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do d. 1 (13) Stycznia 1868 r. (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 2,327 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia . . . mca . . . roku . . .

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

N. D. *7637*) *Naczelnik Powiatu Piotrkowskiego.*

Ponieważ ogłoszona w 3 terminie na dzień 11 (23) Listopoda r. b. licytacja na dostawę żywności do więzienia Piotrkowskiego w ciągu roku 1867 dla braku konkurentów nieprzyszła do skutku przeto zawiadamiam publiczność że na mocy Reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z d. 14 (26) Listopada r. b. Nr. 118,492/18,320 gruntującego się na rozporządzeniu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 13 (25) Października Nr. 5,803/39,111 dnia 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 10 rano w Biurze Powiatu tutejszego odbywać się będzie nowa licytacja na też entrepryzę od podwyższonej ceny dziennej porcji żywności więźnia z tą zmianą że entrepryza przedmiotowa trwać będzie do dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. Licytacja przez opieczętowane deklaracje in minus zacznie się od ceny podwyższonej to jest od kop. 9 (dziewieć) za dzienną porcję żywności jednego aresztanta.

Przystępujący do licytacji złożą przy swych deklaracjach dowód Kasy Powiatowej lub innej rządowej na deponowane w niej vadium w rsr. 500, oraz dowód że są pełnoletni

Bliższa wiadomość o warunkach tej entrepryzy oraz o nowo zatwierdzonej taryfie powziętą byż może w Biurze Naczelnika Powiatu w mieście Piotrkowie w godzinach biurowych.

Deklaracja napisaną być winna czytelnie, czysto i bez żadnych poprawek lub skrobań na papierze stemplowym za kop. 15 opieczętowana lakiem z adresem do Naczelnika Powiatu Piotrkowskiego, wedle wzoru poniżej zamieszczonego.

Deklaracje po licytacji złożone chociażby najkorzystniejsze przyjęte nie będą.

wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Piotrkowskiego z dnia 17 (29) Listopada r. b. Nr. 25,443 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dostawy żywności dla więzienia Piotrkowskiego przez czas od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. za wynagrodzeniem po kopiejek (tu napisać ilość cyfrą i literami) za dzienną porcję jednego ardsztanta, a to w ścisłem zastosowaniu się do warunków licytacyjnych i nowo w r. b. zatwierdzonej taryfy które mi są dostatecznie znane, kwit kasy N. na złożone vadium rsr. 500 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub zwrot onego pocztą N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N 1866 r

(podpis wyraźny Imie i Nazwisko)
Kośmiński.

Sekretarz Powiatu, Szwedowski.

(N. D. 7552) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Rocha w Warzawie.*

Z powodu niedoszłej do skutku licytacji na dostawę mąki pszennej i razowej, mydła, świec, krochmalu, farbki, piwa i okowity, podaje do wiadomości, iż w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana, w Kancelarji Szpitala Ś-go Rocha, pod Nr. 395 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy daklarantami, na dostawę powyższych artykułów dla Szpitala Ś-go Rocha w ciągu roku 1867.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Kancelarji Szpitala każdodziennie, wyjąwszy świąt, od godziny 9 rano do 3 po południu.

Warszawa dnia 15 (27) Listopada 1866 r.

za Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady Bürger.

(N. D. 7346) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Rocha.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) o godzinie 11 z rana w kancelarji szpitala św. Rocha pod Nr. 395 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami na dostawę drzewa opałowego sosnowego sążni cało-kubicznych 100 dla szpitala ś. Rocha w ciągu roku 1867.

Warunki licytacyjne powyższej dostawy mogą być przejrzane w kancelarji spitala ś. Rocha każdodziennie, wyjąwszy świąt od godziny 9 rano do 3 po południu

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1866 r.

za Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady, Bürger.
Nadzorca, Tymieniecki.

(N. D. *7446*) *Urząd Leśny Koło.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. od godziny 10 rano odbywać się będzie w biurze Urzędu Leśnego głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa z cięć na rok 1867 oznaczonych w porządku poniżej wymienionym, oddzielnie z każdego obrębu, poczynając od sum yszacunkowej, a tu przy każdym obrębie wyszczególnionej:

1. W obrębie Ocówie, cięcie Nr. 13, od rs. 911 kop. 39.

2. W obrębie Kiejsze, cięcie Nr. 12, od rs. 1,669 kop. 32.

3. W obrębie Psary, cięcie Nr. 15, od rs. 34 kop. 34.

4. W obrębie Smardzew, cięcie Nr. 24, od rs. 44 kop. 88.

5. W obrębie Rzuchow, cięcie Nr. 17, od rs. 4 kop. 5.

6. W obrębie Łęka, cięcie Nr. 22, od rs. 96 kop. 42.

7. W obrębie Skaczyn, cięcie Nr. 24, od rs. 24 kop. $34^1/_2$.

8. W obrębie Sarnów, cięcie Nr. 21, od rs. 100 kop. 2.

9. W obrębie Rybiny, cięcie Nr. 24, od rs. 49 kop. 52.

10 W obrębie Wyrobki, cięcie Nr. 24, od rs. 409 kop. 52.

Vadium do licytacji oznaczone jest w $^1/_1$ części szacunku, zapłacenie zaś postąpione należności w dwóch ratach, to jest pierwsze przy podpisaniu protokułu licytacyjnego, a drugiej z chwilą przystąpienia do poboru zakupionego drzewa.

Bliższe warunki każdodziennie wyjąwszy świąt w Urzędzie Leśnym przejrzane być mogą, drzewo zaś służba miejscowa na gruncie okaże.

Gaj, d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1866 r.

Starszy Nadleśniczy, Sadowski.
Podleśny Biurowy, Wojciechowski.

(N. D. 7496). *Urząd Leśny Kampinos.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w Urzędzie Leśnym Kampinos w d. 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie głośna licytacja in minus na wykopanie rowów ochronnych sażeni 4918 przy Obrębach Niejca i Nart w rozmiarach szerokości górnej stóp rosyj. 9, dolnej takich stóp 2, głębokości takichże stóp 4, z odrzuceniem ziemi na stronę lasu i usypaniem z niej walu, takich wymiarów jak rów, tylko odwrotnie co do szerokości licząc od sażeni po kop. 33 czyli za ogólną sumę rs. 1,622 k. 94 i od tej kwoty licytacja in minus wywołazą będzie, jako vadium do takowej złożyć należy rs. 163. O dalszych warunkach powziąść można wiadomość w Urzędzie Leśnym Kampinos.

Grabin d. 7 (19) Listopada 1866 r.

Starszy Nadleśniczy, Chrznowski.

(N. D. *7646*) ***Komisarz Administracyjny Cyrkółu 12 Miasta Warszawy.***

W zastosowaniu się do rozporządzenia Magistratu miasta Warszawy z dnia 17 (29) Listopada r. b. za Nr. 67804/44281, a z odezwy Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, z dnia 1 (13) Listopada r. b. za Nr. 112251 i 22097wynikającego.

Podaje do wiadomości publicznej, że grunt orny, poprzednio do probostwa Pragskiego należący, i przez Jana Pergołę dotychczas dzierżawiony, a za rogatką Ząbkowską położony, przez publiczną licytację w Kancelarji podpisanego Komisarza na Pradze, pod Nr. 377 urzędującego, w dniu 1 (13) Grudnia 1866 r. odbyć się mającą, na lat trzy wydzierżawionym będzie.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15 dotychczas opłacanej.

Przystępujący do licytacji, winien złożyć na ręcę Komisarza Administracyjnego wadjum w kwocie rsr. 7 kop. 50, która w razie nieutrzymania się przy licytacji, natychmiast powróconą mu będzie.

Warunki licytacyjne, każdodziennie z wyłączeniem dni świątecznych, mogą bydź przejrzane w Kancelarji podpisanego Komisarza.

Praga dnia 18 (30) Listopada 1866 roku.

T. Kowalski.

(N. D. *7569*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwiki z Smiecińskich Wodzińskiej z mężem swym Władysławem Wodzińskim prawomocnie rozwiedzionej w Warszawie pod Nr. 1355 *F*, zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa

Kazimierza dwóch imion Skibińskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu i Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 660 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 13,662 kop. 38 z większej sumy rs. 16,971 kop. 15 pochodzącej z procentem należnym i zaległym oraz kosztów od Konstantego Mikulskiego obywatela właściciela dóbr Ziemskich Mokotów litera C, i Murowanka w O-gu i Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniach 14 (26), 15 (27), 16 (28) Lipca 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane została:

DOBRA ZIEMSKIE.

Mokotów lit. C, dobra Murowanka wraz z koloniami Nr. 1, 2, 3, do dóbr Mokotów dołączonemi w Okręgu Warszawskim Gubernji Warszawskiej część tych w Gminie Mokotów ekonomja Warszawa części drugiej oraz nieruchomości w Warszawie N-mera 3064, 3067 i 3069*a* w Gminie Magistratu miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III położone prawem własności do egzekwowanego dłużnika Konstantego Mikulskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Dobra te mają ogólnej rozległości około mórg 183 prętów 40 albo dziesiatyn 94.

Na gruncie powyższym są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany parterowy dachówką i blachą kryty 3 kominy murowane mający.
2. Dom masiv murowany parterowy dachówką kryty 2 kominy murowane mający pod połową którego znajduje się piwnica w ziemi.

Gołębnik na słupie drewnianym w ziemię wkopanym blachą kryty.

3. Stajnia, obórka wozownia i chlewiki z drzewa gontami kryte.
4. Piwnica masiv murowana, w formie lodowni, ziemią kryta.
5. Studnia z cegły palonej wymurowana z pompą żelazną i rurami miedzianemi oraz korbą zelazną.
6. Dziedziniec w części kamieniem polnym wybrukowany.
7. Mostek z cegły palonej murowany.
8. Dom masiv murowany dachowką kryty z kominem murowanym.
9. Podwórze w części kamieniem polowym wybrukowane.
10. Dom masiv murowany parterowy dachówką kryty z kominem murowanym.
11. Stajnia i wozownia z drzewa gontami kryte.
12. Kloaka z desek deskami kryta.
13. Dom masiv murowany parterowy dachówką kryty, komin murowany mający.
14. Dom masiv murowany parterowy dachówką kryty o jednym kominie surowanym.
15. Wozowienka z drzewa dachówką kryta. Parsk pod dachem ziemią kryty.
16. Stodoła masiv murowana z cegły palonej gontami kryta z kieratem do młocarni urządzonym pod stodołą tą są piwnice na kartofle.
17. Spichrz masiv murowany z cegły palonej dachówką kryty o piewnicach
18. Bróg na skład zboża lub słomy słomą kryty.
19. Studnia z cegły palonej murowana z pompą i korbą drewnianą.
20. Parkan w części masiv murowany, a w części z desek w którym są dwie bramy i furtka.
21. Parkan z łat rzniętych w słupy murowane i na podmurowaniu z cegły palonej z bramami takiemiż.
22. Ogród owocowy około mórg 12, prętów 48 zawierający zasadzony jest wyborowemi gatunkami drzew i obsiany kwiatami oraz warzywem.
23. Oranżerja masiv murowana dachówką kryta z kominem murowanym w której mieści się około sztuk 100 młodych drzew zagranicznych oraz szparagarnice i inspekta.

Gimnastyka urządzona na słupach drewnianych w ziemię wkopanych.

Ogród w około parkanem z łat rzniętych i desek ogrodzony.

Grunta orne czyli pole mają rozległości około mórg 93 prętów 246, albo dziesiatyn 48, sażeni 188.

W środku którego znajduje się kapustnik i sadzawka oraz pastewniki.

24. Karczma masiv murowana parterowa dachówką kryta o dwóch kominach murowanych którą dzierżawi Konstanty Domański za sumę rs. 600 rocznie w ratach kwartalnych od Ś-go Jana r. b. do 1869 r.
25. Studnia z pompą i korbą drewnianą.
26. Pole w klinie przy rogatkach Mokotowskich czyli gruntu ornego mórgę 1, pręt. 85 wynoszące,
27. Pole czyli gruntu mórg 9, pręt. 48, albo dziesiatyn 4, sażeni 1,656.
28. Pole czyli gruntu mórg 2 pręt. 49 albo dziesiatyna 1 sażeni 259.
29. Pole morgę 1, prętów 151, albo sażeni 1840, w końcu którego jest łączka 52 prętów wynosząca. Pole to ma być placem nieruchomości miejskiej Nr. 3064 oznaczonej.
30. Pole rozległości mórg 7, pręt. 10, albo dziesiatyn 3, sażeni 1450,
31. Pole mórgę 1 pręt. 128 albo sażeni 1750 zawierające.
32. Sadzawki czyli wody w dołach po wybranej glinie dwie obejmujące mórgę 1, pręt. 294 albo sażeni 2432.
33. Ogród fruktowy mieszczący w sobie drzewa fruktowe.
34. Dom masiv murowany parterowy z kominem murowanym dachówką kryty.
35. Piwnica pod daszkiem dachówką kryta.
36. Chlewki w części z cegły w części z desek postawione, deskami i słomą kryte.
37. Kloaka z desek gontami kryta.
38. Dom masiv murowany parterowy o 1 kominie murowanym dachówką kryty.
39. Chlewki z desek słomą kryte.
40. Piec do wypalania cegły, gontami i dachówką kryty.
41. Studnia drzewem cembrowana z żórawiem i kubłem.
42. Szopa słomą kryta do suszenia cegły.
43. Studnia murowana z cegły palonej z żórawiem.
44. Piec do wypalania cegły gontami i dachówką kryty.
45. Szopa pod dachem gonciauym na słupkach w ziemię wkopanych.
46. Trat do tratowania gliny pod daszkiem gontami krytym.
47. Szopa do suszenia cegły słomą kryta.
48. Studni dwie drzewem cembrowanych z żórawiami.
49. Dom masiv murowany z kominem murowanym dachówką kryty.
50. Dom masiv murowany gontami kryty z kominem murowanym.
51. Szop 2 gontami krytych na słupach drewnianych wspierających się.
52. Stajnia masiv murowana w której mieści się i spichrz częścią gontami częścią dachówką kryta.
53. Kuźnia i mieszkanie masiv murowane o dwóch kominach murowanych dachówką kryta

Dach dachówką kryty na 4 słupach drewnianych do kucia koni.

54. Szopa na skład węgli z drzewa gontami kryta:
55. Wozowienka z drzewa deskami kryta.
56. Chlewiki z drzewa częścią słomą częścią dachówką kryte.
57. Studnia drzewem cembrowana z korbą żelazną.
58. Dom z cegły palonej gontami kryty z kominem murowanym.

Tretoary kamieniem polnym przed stajnią i tym ostatniem domem wybrukowane.

59. Kloaka z desek deskami kryty.
60. Piec do wypalania cegły masiv murowany, gontami i dachówką kryta.
61. Studzien cegłą murowanych z żórawiami dwie.
62. Piec murowany do wypalania cegły N. 6 oznaczony, pod szurem i dachem dachówką krztym.
63. Szopa czyli dach słomą poszyty do suszenia cegły.
64. Dom Nr. 3069 policyjnym oznaczony parterowy w części masiv murowany w części drewniany trzy kominy murowane mający dachówką kryty.
65. Stajnia murowana dachówką kryta i piwnica pod jednym dachem.
66. Szopa dachówką kryta.
67. Chlewiki z desek gontami kryte.
68. Szopa deskami kryta.
69. Kloaka z desek deskami kryta.
70. Brama z łat rzniętych.
71. Barak czyli dom murowany z cegły palonej, dachówką kryty o 1 kominie murowanym.
72. Żóraw z sochą i rusztowaniem z belek do ciągnienia wody.
73. Studni drzewem cembrowanych dwie.
74. Piec do palenia cegły N. 3 z szurem gontami i dachówką krytym.
75. Szopa pod deskami do suszenia cegły.
76. Barak czyli domek z cegły murowany w ziemi pod dachówką o jednym kominie murowanym.
77. Studnia drzewem cembrowana z żórawiem i kubłem.
78. Piec do wypalania cegły murowany pod szurem a dach dachówką kryty.
79. Szopa pod dachem deskami krytym z półkami z desek do suszenia cegły.
80. Szopy słomą kryte dwie.
81. Dom murowany parterowy z kominem murowanym dachówką kryty.
82. Stajenka z drzewa deskami kryta.
83. Chlewiki z desek słomą i gontami kryte.
84. Cztery szop słomą krytych.
85. Piec do palenia cegły N. 1 dachówką i gontami kryty.
86. Studnia murowana z cegły z żórawiem i kublem.
87. Plac na którym znajduje się drzew fruktowych pięć.
88. Barak czyli dom z cegły palonej o jednym kominie murowanym gontami kryty.
89. Chlewki z desek deskami kryte.
90. Dół wodą napełniony, karaskami zarybiony.
91. Piec do wypalania cegły murowany N. 12 dachówką i w części deskami kryty.
92. Piec do wypalania cegły N. 13 z deskami przed czeluściami pod dachówką.
93. Rusztowan a do ciągnienia wody.
94. Ogród kapustniak ½ morgi obejmujący.

Wszystkie powyżej opisane zabudowania służą do prowadzenia fabryki cegły i w domach nikt więcej za opłatą nie mieszka nad oficjalistów i robotników fabrycznych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr ziemskich Mokotów lit. C Murowanka Kolonji N. 1, 2, 3, oraz nieruchomości miejskich N. 3064, 3067 i 3069*a*, oznaczonych znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kazimierza dwóch imion Skibińskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu i Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 660 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożene przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 397 urzędującemu na ręce Pawła Rubinowicza urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.
3. Stanisławowi Starzyńskiemu Wójtowi Gminy Mokotów, we wsi Mokotowie Okręgu Warszawskim urzędującemu na ręce własne.

Wszystkim d. 31 Października (12 Listopada) 1866 r.

Wniesiono do ksiąg wieczystych tak dóbr ziemskich Mokotów lit C z Okręgu Warszawskiego, Murowanka jako też nieruchomości N. 3064, 3067 i 3069 lit. *a*, w Warszawie położonych d. 2 (14) Listopada 1866 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 3 (15) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kazimierz Skibiński Obrońca przy Warszawskich Departamietach Rządzącego Senatu i Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wkazane.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybnnału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 7645) *Obrońca Przy Radzie Stanu Królestwa Polskiego.*

Wyrokiem Trybunału Cywilnego Kaliskiego z dnia 7 (19) Kwietnia 1866 r. pomiędzy Krossą z Pregerów Drcher, po Gerszonie Drcher pozostałą wdową, w Kaliszu zamieszkałą, a Józefą z Kierblewskich pierwszego ślubu Zdybicką, drugiego Ganowicz Franciszka Ganowicz żoną, w asystencji jego czynić winną, jako właścicielką połowy nieruchomości w Kaliszu, pod Nr 419 i 528. Dziećmi po Franciszku Zdybickim pozostołymi, jako właścicielami drugiej połowy tychże nieruchomości: a) Józefem. b) Wiktorją z Zdybickich Wiśniewską, Nepomucena Wiśniewskiego żoną, w asystencji męża czynić winną w Kaliszu. c) Marjanną z Zdybickich Kamińską, Juljana Kamińskiego żoną w asystencji męża czynić winną. d) Walentyną. e) Walentym-Konstantym dwóch imion. f) Florentyną rodzeństwem Zdybickiemi, pełnoletniemi w imieniu własnem osobiście działać winnemi, nieletniemi, w osobie ich matki i głównej opiekunki Józefy Ganowicz i Franciszka Ganowicz męża jej, jako współopiekuna, zapadłym, w egzekucji sumy rsr. 1,500, Krossie Drcher należnej, nakazany został dział i sprzedaż w tej drodze nieruchomości w Kaliszu, pod Nr. 419 i 528 położonych, za poprzedniem onych oszacowaniem.

Po dopełnieniu prawnych formalności, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 419 i 528, przed Delegowanym Asęsorem na dzień 9 (21) Grudnia 1866 r. godzinę 11 z rana wyznaczony został.

W terminie tym, licytacja rozpocznie się w dwóch oddziałach:

a) Oddział I, nieruchomość Nr. 419, od sumy rsr. 1 000

b) Oddział II, nieruchomość Nr. 528, od sumy rsr 900, a w dniu stanowczego przysądzenia od ceny przez biegłych dla każdego oddziału wynalezionej.

Wzywa się więc wszystkich interesowanych i wierzycieli hypotecznych, aby praw swych dopilnowali.

Warunki do sprzedaży ułorzone przejrzeć można u popierającego działy Teodora Rościszewskiego i Pisarza Trybunału.

Kalisz dnia 1 (13) Listopada 1866 roku.
Teodor Rościszewski.

(N. D. 7644) W dniu 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. o godzinie 10 rano na placu przed trzema Krzyżami, meble i naczynia kowalskie, w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r b. o godzinie 10 rano na targu za Żelazną-bramą, meble machoniowe, żyrandole, kinkiety, dywany, garderoba i bielizna mękie, w egzekucji sądowej zajęte, przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. Magnuski Komornik.

(N. D. 7647) Podaję do wiadomości, że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana, na targu publicznym za Żelazną-bramą, i w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe na targu pod trzema Krzyżami zwanym, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jesionowe, machoniowe i sosnowe, jako to: szafy, spiżarnia, kanapy, krzesła, fotele, stoły, fortepian i t. p. przedmiota, oraz garderoba, tudzież pszenica i żyto w snopie, niem iej powóz, sanie i dwa konie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 7355)

Na wydzierżawienie rybołówstwa letniego i zimowego, w jeziorach: **Geserich, Flach i Kl. Kotzung.** od 1 Kwietnia 1867 r. na dalsze lat 3 lub 6, wyznaczony został termin

w dniu 20 Grudnia o godzinie 10 rano,

na który zapraszają się dzierżawcy.

Warunki wydzierżawienia, mogą być w każdym czasie przejrzane u nas. Deutsch-Eylau w Prusach-zachodnich, dnia 15 Listopada 1866 r.

Magistrat.

(N. D. 7212).

(*Koło*). Z dniem 15 Listopada r b. otworzyłem w mieście **Kole** w posesji W-go Ostrowskiego, **warsztaty** reparacji maszyn i wszelkiego rodzaju narzędzi rolniczych. Widząc w tutejszej okolicy brak zakładu, któryby głównie na prędką reparację uszkodzonych maszyn był urządzony, zwróciłem szczególniejszą moją uwagę i mając wszelkie rezerwowe części pod ręką, jestem w możności każden obstalunek w krótkim czasie załatwić.

Przekonany, że **zakład mój** jest na czasie i w pożądanym przez Ziemian kierunku, pozwalam go sobie łaskawej względnośc. polecić prosząc najuprzejmiej o liczne zajęcia.

(2—18293) **K. Pruchnicki.**

(N. D. 7625).

Ponieważ z dniem 24 Czerwca 1867 r. ze stosunków z dobrami **Klimontowskiemi** wychodzę, proszę przeto uprzejmie **interesentów**, mających jakiekolwiek **stosunki** z pomienionemi dobrami, iżby do ukończenia rachunków i skasowania **rewersów** przezemnie wydanych, do Administracji miejscowej przed tym terminem zgłosić się raczyli.

(1—19040) **Andrzej Probst.**

(N. D. 7258)

Do handlu mego win i korzeni, w mieście Płocku przy ulicy Grodzkiej, nadszedł w tych dniach znaczny transport

Naftaliny Amerykańskiej,

o czem mam honor podać do wiadomości publicznej nadmianiając przytem, że sprowadzenie jej z pierwszych źródeł, stawia mnie w możności sprzedawania takowej po cenach bardzo umiarkowanych.

(18358) **Maurycy Loewenstein.**

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.